

WIĘŚCI LUBOŃSKIE

®

Niezależny
miesięcznik
mieszkańców

Nr 2 (27)

Luty 1993

Cena 2000 zł

WSZYSTKO
O
AUTOSTRADZIE
W
LUBONIU
SZUKAJ
NA STR. 8 i 9

Pierwsza książka o Luboniu

STANISŁAW MAŁEPSZAK RYSZARD JARUSZKIEWICZ

PARAFIA ŚW. JANA BOSKO
NA TLE
HISTORII LUBONIA



Lubonia 1993

Ukazała się zapowiadana książka autorstwa Stanisława Małepszaka i Ryszarda Jaruskiewicza pt. "Parafia św. Jana Bosko na tle historii Lubonia". Obaj panowie znani są mieszkańcom Lubonia (choćby z "Więści Lubońskich").

Tylko dzięki życzliwości mieszkańców, można było zebrać i pozyskać pieniądze, potrzebne na pokrycie kosztów wydrukowania książki. Pisana jest ona w formie wspomnień autora, który był świadkiem większości opisywanych zdarzeń. Poza ciekawą historią budowy kościoła, na szczególną uwagę zasługuje plastyczny opis okupacji hitlerowskiej i wyzwolenia Lubonia. Pozycja ta jest interesująca, czyta się ją z prawdziwą przyjemnością a przede wszystkim stanowi skarbnicę szczegółów, dotyczących naszej lokalnej społeczności. Z zainteresowaniem przeczytają książkę ci, którzy pamiętają lata przedwojenne i będą mogli porównać ją z własnymi wspomnieniami, jak również młodszy ludzie zainteresowani historią.

Dotąd nie ukazała się tak obszerna publikacja poświęcona w całości Luboniu, dlatego polecam tę książkę. Myślę, że pozycja ta stała się prawdziwym wyzwaniem dla następców. Tematów jest wiele! Autorom dziejów lubońskiej parafii składamy gratulacje. Wydanie książki zbiegło się z obchodowym 31 stycznia świętem patrona naszego kościoła, Jana Bosko. Był to niezmiernie miły akcent. Aby potwierdzić popularność i potrzebę pojawienia się tej książki pragnę poinformować, że w odpustową niedzielę sprzedano prawie 400 egzemplarzy. Wszyscy, którzy są jeszcze zainteresowani zakupem, mogą to uczynić w bibliotece przy ul. Żabikowskiej 42.

(L.K.)

Lubonia pod kontrolą!
Wojewódzka Stacja Sanitarno - Epidemiologiczna dokonuje od stycznia tego roku ciągłego badania powietrza w Luboniu. Pomiary obejmują, jak dotąd, jedynie stopień zapylenia oraz zanieczyszczenia dwutlenkiem siarki (SO₂). Stacjonarny punkt pomiarowy z aparaturą kontrolną zainstalowany został na terenie "Luboniani". W niedalekiej przyszłości podłączone zostanie także urządzenie, określające stopień zanieczyszczenia tlenkami azotu.

Wyniki tych podstawowych pomiarów pozwolą określić i porównać skalę zanieczyszczenia Lubonia, zaliczanego od lat do "obszarów ekologicznego zagrożenia". Oficjalny komunikat z przeprowadzanych badań możliwy będzie po upływie roku. Taki jest bowiem cykl pomiarowy, uwzględniający różne okresy: grzewczy, urlopowy czy kampanii przemysłowych.

(PPR)

Nadal bardzo sprawnie przebiegają prace przy budowie nowego gmachu Szkoły Podstawowej nr 2. Niezbyt ostra zima pozwala na prowadzenie prac ziemnych i betonowych. Obserwując teren budowy można odnieść wrażenie, że jest ona prowadzona wzorowo. Plac budowy zabezpieczony szczelnym płotem, co uniemożliwia obecność nieproszonych gości. Nawet niektóre drzewa - pomniki przyrody zostały okolonowane płotami. Na placu panuje wyjątkowy, jak na budowy w naszych warunkach porządek. Materiały poukładane czekają na wykorzystanie. Niedawno dokonano koniecznego przeniesienia odcinka instalacji kanalizacyjnej. Powstała potrzeba podłączenia budowanej sieci do głównego kolektora w ul. Żabikowskiej. Roboty te spowodowały trochę zamieszania w ruchu ulicznym.

Z PLACU BUDOWY

Przy okazji mała dygresja. Była to jedyna okazja by z bliska zapoznać się ze stanem instalacji w licy Żabikowskiej. Przewody kanalizacyjne wypełnione błotem do 3/4 objętości. Nie może zatem dziwić nikogo fakt, że kanalizacja burzowa (nie tylko na tej ulicy) nie spełnia swojego zadania. Prace odłączeniowe trwały dość szybko, toteż nie wiadomo czy odpowiednie służby zdążyły się z tym stanem zapoznać i wyciągnąć odpowiednie wnioski na przyszłość. Są to skutki popełnionych w przeszłości niedociągnięć i błędów, które powstały podczas budowy kolektora kilka lat temu. Powodem tych amuleń jest tłuczeń, który pozostał w rurach z czasów budowy jezdni (którego nikt nie usunął) oraz odłączenia wielu szamb niosących osady, do których ta instalacja nie jest przystosowana. Tak więc niektórych zaniedbań usunąć się już nie da. Ciekawe tylko jeszcze jak długo wytrzyma ta instalacja?

Przy okazji zatrzymania ruchu, przez jezdnię przeprowadzono wodociąg do szkoły. Wykonawcy budowy szkoły Leszczyńskiemu Przedsiębiorstwu Budownictwa życzymy dalszej, dobrej roboty. Łamy też nadzieję, że sprzyjająca aura pozwoli na kontynuowanie wylewu fundamentów. Na zdjęciu plac budowy szkoły, widoczne ławy pod nowy budynek.



Był raz bal na 25 par!

A ten bal zorganizowany został 16 I 1993 w Domu Rolnika przez Radę Rodziców SP nr 4. Zabawa była szampańska, orkiestra wspinała, jedzenie świetne. Sprzedawane były też losy. Cały zysk z balu (ok. 3 mln.) zostanie przeznaczony na szkołę. Rada Rodziców ubolewa tylko, że na balu nie było nikogo z dyrekcji szkoły, a grono nauczycielskie reprezentowała tylko jedna nauczycielka.

W sobotę 23 I, 190 osób bawiło się na sali gimnastycznej w SP1. Zabawę zorganizował Komitet Rodzicielski Szkoły Podstawowej nr 1. Na uwagę zasługuje fakt, że w ten sposób zasilony został fundusz szkolny na kwotę 14 milionów 971 tysięcy 500 złotych.



☎ 130-997

6/7 I - Z kiosku przy ul. Armii Poznań skradziono papierosy i inne towary na sumę około 6 mln zł.

7/8 I - Na ul. Fabrycznej, z kurnika wykradzono 13 niosek. Straty 1.300.000 zł.

10/11 I - Do Ochronki Miejskiej przy ul. Źródlanej sprawca włamał się przez trójkątne okno dachowe. Wszedł do pomieszczeń magazynowych i gabinetu kierownika, kradnąc gotówkę 6 mln zł oraz drobne przedmioty, na łączną sumę 7.250.000 zł.

11/12 I - Seria trzech włamań przy-

mitywną techniką wybicia szyby, w rejonie ulic: Rutkowskiego, Wawrzyniaka. Sprawcy kradną różne towary, dokonując dodatkowo dewastacji. Na zakończenie "akcji" ci sami sprawcy obrzucili bloki mieszkalne zakładów chemicznych skradzionymi wcześniej jajkami. Delikwentami okazali się dwaj 13-letni chłopcy. Jak dotąd, przyznali się i udowodniono im 23 przestępstwa (włamania i kradzieże), dokonane z pasją niszczycielską. Przestępstw tych dopuścili się na terenie Mosiny, Puszczykowa i Lubonia. Rodziny tych chłopców nie pochodzą z marginesu społecznego jakby się to mogło wydawać.

16 I - W rejonie dyskoteki przy ul. Kwiatowej włamano się do samochodu "Ford Fiesta", którym przyjechała w odwiedziny koleżanka z Mosiny. Wybijając szybę skradziono futro ze skór jenota. Straty 8 mln zł.

25 I - Rano pomiędzy godziną 5 a 6, wybijając szybę, włamano się do kiosku przy ul. Poniatowskiego i Kościuszki. Ukradziono papierosy za 1,5 mln zł.

21/26 I - Kolejne wybicie szyby i włamanie tym razem do mieszkania, skąd ginie odtwarzacz wideo marki Samsung za 4.200.000 zł.

W styczniu dokonano 23 interwencji, w tym 8 ulicznych i 15 w mieszkaniach. Nałożono 125 mandatów na sumę 25.900.000 zł. Skierowano 5 wniosków do kolegium. Zatrzymano dwie osoby za jazdę pod wpływem alkoholu. I tylko trzy osoby odwieziono do izby wytrzeźwień.

Zwracamy się ponownie z apelem do mieszkańców Lubonia!

Wszystkie osoby, którym zniszczono groby bliskich na lubońskim cmentarzu, prosimy o pilny kontakt z Komisariatem Policji, ul. Powstańców Wlkp. 34, tel. 130-997.

I TY możesz zostać członkiem PTTK!

Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze Oddział im. Cyryla Ratajskiego w Luboniu, ul. Żabikowska 60 (piwnica).

Dyżury członków zarządu w każdy poniedziałek w godz. 17¹⁵-19⁰⁰.

Klub Górski "Limba".

Spotkania towarzyskie członków klubu w drugi czwartek miesiąca, godz. 18⁰⁰.

Spotkania programowe członków klubu w każdy ostatni czwartek miesiąca, godz. 18⁰⁰.

Koleżance Bernadecie Stachowiak

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Matki składają współpracownicy

Biblioteki Miejskiej w Luboniu



☎ 130-998

14 I - Na ul. 11 Listopada zaprószono ogień w piwnicy.

20 i 25 I - Zabezpieczenie dachu i naprawa dachówek na budynku Podstacji Pogotowia Ratunkowego na ul. Pułaskiego.

21 I - Przy ul. Źródlanej plonie trawa.

22 i 24 I - Usuwanie powalonych przez wichurę drzew na ul. Cmentarnej.

25 I - Usuwanie zwisającej z dachu budynku przy ul. Żabikowskiej blachy, powodującej duże zagrożenie.

26 I - Usuwanie drzewa na ul. Kopernika powalonego przez wichurę i tarasującego drogę.

8 I - Na skutek zwarcia instalacji elektrycznej spaleni uległa kabina samochodu ciężarowego.

9 I - Ul. Wojska Polskiego 67 - pompowanie wody z zalanej piwnicy.

SPOTKANIE Z KOLEKCJONERAMI „WL”

Spotkanie, które z okazji drugiej rocznicy ukazywania się naszego pisma, zaproponowaliśmy wszystkim naszym czytelnikom kolekcjonującym "Więści Lubońskie", przerosło wszelkie oczekiwania. Na umówiony termin przyby-

ło prawie 70 osób, z trudnością mieszcząc się w czytelni biblioteki (nie licząc telefonów z usprawiedliwieniem niemożności przybycia). Ze jesteśmy czytani to wiemy, ale dlaczego na taką skalę przechowuje się nasze pismo w

domowych archiwach, to temat z pewnością ciekawy dla socjologów. Dla nas - redakcji było to pierwsze spotkanie z czytelnikami. Mogliśmy porozmawiać na wiele interesujących nas wszystkich tematów. Już dziś widzimy potrzebę i zapowiadamy częstsze spotkania z naszymi czytelnikami. Nagrodą dla 10 naszych kolekcjonerów była wylosowana roczna prenumerata. Skorzystal z niej: Stanisława Czajka, Bogdan Generalczyk, Janina Jalożyńska, Klaudia Kościak, Janusz Król, Bogdan Leonarczyk, Mirosława Maćkowiak, Anna Majewska, Alina Matysiak i Oskar Polaczyk. Nagrodę specjalną - "KRONIKI ZIEMI", za 600 tys. zł wylosowała pani Jadwiga Kowaleczyk z ul. Powstańców Wlkp. 38. Na zdjęciu moment wręczenia głównej nagrody przez redaktora naczelnego "Więści Lubońskich" Piotra P. Ruskowskiego.



☎ 130-011 w. 224
139-091

Przypominamy o obowiązku właściwego oznakowania posesji. Zgodnie z przepisami kodeksu wykroczeń (art 64 par. 1 i 2) na każdej posesji powinien być widoczny jej numer i nazwa ulicy, a w godzinach wieczornych dodatkowo oświetlony. Nie stosujący się do tego przepisu będą karani mandataми.
Komendant SM

Czy uczeń może nie jeść śniadania?

W 1990 r. przeprowadzono w Polsce wśród młodzieży między 11 a 16 rokiem życia badania ankietowe. Wykazały one, że 25% młodzieży nie zjadło śniadania w domu. W tym samym dniu w szkole nie zjadło posiłku aż 42% dzieci, a 3% badanych uczniów nie jadło śniadania ani w domu, ani w szkole.

Są to dane bardzo niepokojące, gdyż w myśl zasad prawidłowego żywienia uczeń powinien zjadać 4 posiłki w ciągu dnia. Śniadania natomiast stanowią bardzo ważny element codziennej diety. Często złe przygotowane śniadania lub ich brak są przyczynami nieprawidłowego rozwoju młodego organizmu i złego samopoczucia. U takich dzieci zauważa się nadmierną pobudliwość, dokuczliwość, rozkapryśnienie i brak zainteresowania nauką. Trzeba też pamiętać, że błędy żywieniowe po-

pełnione w okresie szkolnym, nie dość że niekorzystnie odbijają się na wzroście i rozwoju, ale także rzutują w znacznym stopniu na organizm dorosły. Dlatego odpowiedź na pytanie postawione w tytule brzmi kategorycznie - NIE.

Akademia Rolnicza w Poznaniu Studium Wiejskiego Gospodarstwa Domowego z paniami dr inż. A. Swulińską - Katulską i inż. R. Chojnacką, zajmują się tymi zagadnieniami na co dzień. Wychodząc naprzeciw rodzicom, placówka ta opracowuje poradnik w cyklu tygodniowym, ułatwiający codzienne przygotowywanie posiłków, zgodnie z zasadami racjonalnego żywienia. Dziś prezentujemy pierwszy odcinek z cyklu "Z CZYM KANAPKA DO SZKOŁY"

Doświadczonymi dodatkami do pieczywa ciemnego i pszennego są różnego rodzaju pasty, np. z sera

twarogowego.

Pasty takie przygotowuje się z sera chudego lub tustego. Można je łączyć z różnego rodzaju dodatkami, jak warzywa, owoce, otręby, kielki i zarodki pszenne, inne rodzaje sera czy konserwy rybne.

Oto najprostszy sposób przygotowania pasty.

Ser przetrzeć przez sito lub przepuścić przez maszynkę. Masło utrzeć i połączyć z serem. Doprawić do smaku. Jeśli masa jest sucha, dodać parę łyżek mleka lub niezbyt kwaśnej śmietany. Do tak przygotowanego twarożku można dodać zamiennie: 2 łyżki posiekanej szczypiorku lub

rzeżuchy, 2 łyżki koncentratu pomidorowego lub pomidorów, 3 rozrztarte ząbki czosnku oraz łyżkę zarodków pszennych i posiekaną zieloną pietruszkę, 5 łyżek utartej czarnej rzepry, kilka rozrztartych sardynek oraz drobno pokrojony ogórek kiszony.

Proponowane zestawy są przykładami jak można urozmaicić codzienny posiłek. Przy zastosowaniu past, pieczywa nie potrzeba smarować masłem. Same pasty są dość tłuste i dobrze przylegają do pieczywa.

Apelujemy do rodziców by dopilnowali porannego posiłku i wyposażali do szkoły dzieci w odpowiednie śniadania nie zapominając o surowym jabłku lub marchewce.

(R)



Taa...ka ryba

Rozpoczynamy nowy sezon wędkarski. Chciałbym aby wszyscy koledzy wędkarze mogli zaliczyć go do udanych, by czas spędzony z wędką przyniósł wiele emocji i przygód i był doskonałym relaksem po pracy. Życzylbym też kolegom i sobie, by zlikwidowana została plaga kłusownictwa, która przybrała w naszym regionie zastraszające rozmiary. Wszyscy musimy pilnować, by nie wylawiano wpuszczanych do "Kocih Dolów" ryb. Możemy stworzyć sobie doskonale łowisko w obrębie miasta.

Pragnę też kontynuować nasz kącik i wszyscy chętni mogą pomóc przy jego prowadzeniu. Proszę też kolegów, by zgłaszali swoje osiągnięcia do rubryki rekordów, bowiem na koniec roku, wędkarz, który może się pochwalić największym osiągnięciem, otrzyma nagrodę - niepodzielną. Przy ocenie zastosowany zostanie regulamin i tabela przeliczeniowa Polskiego Związku Wędkarskiego (PZW). Zgłoszone okazy muszą być udokumentowane zgodnie z obowiązującymi wymogami.

Przypominam wszystkim, którzy chcą wędkować spod lodu, że powinni dokonać koniecznych opłat.

Opłaty na 1993 rok, wyglądają następująco: za egzamin - 20 tys. zł, karta wędkarska - 2 tys. zł, legitymacja członka PZW - 10 tys. zł, wpisowe: dla członka zwyczajnego - 50 tys. zł a dla członka uczestnika (młodzież do 16 lat) - 10 tys. zł. Składki podstawowe obowiązujące w tym sezonie: normalna 200 tys. zł, ulgowa 70 tys. zł, dla członka uczestnika 20 tys. zł, dla nie zrzeszonych - 450 tys. zł. Opłaty za wody nizinne: normalna 150 tys. zł, ulgowa - 75 tys. zł, dla członka uczestnika - 30 tys. zł. Za wody górskie obowiązują stawki: normalna 250 tys. zł, ulgowa 125 tys. zł, członka uczestnika 50 tys. zł, nie zrzeszony płaci 750 tys. zł.

W tym roku wprowadzono innowację polegającą na tym, że można wykupić opłatę tylko na woj. poznańskie i wynosi ona odpowiednio: normalna - 90 tys. zł, ulgowa - 50 tys. zł, członka uczestnika - 20 tys. zł, dla nie zrzeszonych - 300 tys. zł.

Wszystkie informacje podaję w oparciu o dane z Zarządu Wojewódzkiego PZW w Poznaniu

Wodnik



Lokalne nieporządki

Jest taki skrawek ziemi u zbiegu ulic Zabikowskiej, Poznańskiej, Migalli, Długiej i Buczka, który nie przynosi chluby okolicznym mieszkańcom. O tym, że pojawiają się w tym miejscu systematycznie śmieci pisano już w "Wieściach". Zamieszczano również zdjęcia tego kawałka ziemi, zdawałoby się niczyjej. Władze miasta, chcąc zadbać o estetykę i w tym rejonie - porządkowały już to miejsce kilkakrotnie. Nic jednak nie może przekonać okolicznych mieszkańców do tego, że wygląd najbliższego otoczenia też świadczy o tym, jacy są to ludzie, o jakiej kulturze. W świadomości niektórych utarło się przekonanie, że ważny jest tylko porządek we własnym domu. Stąd też często można spotkać pewnego pana - mieszkańca ulicy Migalli, który dumnie wozi swoje śmieci na taczce, jakby się wybierał na pochód pierwszomajowy i nawet się nie krępuje, gdy inni na to patrzą. Za to kulejący, starszy pan z ulicy Sobieskiego ukradkiem schyla się, by wysypać swoje śmieci nie będąc zauważonym. Są i też tacy, którzy

widocznie sprawdzając swą sprawność fizyczną w obydwu rękach dźwigają na to miejsce wiadra ze śmieciami. Przykry to widok dla pozostałych mieszkańców, którym nieobca jest czystość miasta. Jest przecież w Luboniu wysypisko, gdzie w łatwy sposób można pozbyć się śmieci, jest też możliwość nabywania kubłów na śmieci, które za niewielką opłatą opróżniają służby do tego powołane. Czyżby chodziło tu wyłącznie o oszczędności finansowe, czy o zasadę, jak w przypadku pewnej posesji na ul. Migalli, gdzie systematycznie zamiast do własnego szamba wylewa się z pralki automatycznej wodę na ulicę. Sprawca tego nie zwraca nawet uwagi na to, że woda ta spływając w dół, dostaje się na posesje innych mieszkańców. Ostatnio podczas mrozów kałuża taka spowodowała niezłą ślizgawkę utrudniającą przejście pieszym.

A może by tak odpowiednio służby miejskie od czasu do czasu zwróciły uwagę na ten rejon. Może "jakieś pouczenie" przydałoby się niektórym.



SZPALTY RADY MIEJSKIEJ I ZARZĄDU

JAK PŁACIMY PODATKI LOKALNE

W dniu 30. 12. 1992 r. Rada Miejska Lubonia uchwaliła nowe stawki podatków i opłat lokalnych na 1993 r.

Podatkami lokalnymi odprowadzanymi wyłącznie do kas gmin są: podatek od nieruchomości, podatek od środków transportu, podatek od posiadania psów i podatek rolny. O wysokości ustalonych stawek podatków (bez rolnego) mogą Państwo dowiedzieć się w Urzędzie Miejskim, w Urzędach Poczтовых i z numeru styczniowego "Więści Lubońskich". Poza tymi źródłami informacji każdy płatnik podatku od nieruchomości otrzyma decyzję o jego wymiarze z wyszczególnieniem stawek i kwot za określone składniki nieruchomości, tj. grunty, budynki, budynki gospodarcze, inne budynki i budowle. W każdej decyzji podane będą terminy regulowania należności podatku. Jest on rozłożony na 4 raty płatne do 15. 03; do 15. 5; do 15. 09; do 15. 11. 1993 r.

W tym miejscu należałoby zaznaczyć, że wysokość podatku od nieruchomości ustalona jest na podstawie zeznań złożonych przez podatnika. Zeznania te składane są pod rygorem odpowiedzialności karno-skarbowej wynikającej z ustawy z 26. 10. 1971 r. (tekst jednolity -Dz. U. nr 22, poz. 103 z 1984 r. z późniejszymi zmianami). Zakres tej odpowiedzialności jest określony nadzwyczaj szeroko, przewiduje stosowanie kar pieniężnych w przypadku zatajania, jak również nienadsylenia organowi podatkowemu wykazu nieruchomości (druga strona decyzji w sprawie wymiaru podatku od nieruchomości, którą otrzymuje podatnik), podawania nieprawdziwych danych w tymże wykazie czy nawet utrudniania uprawnionym pracownikom organu podatkowego przeprowadzenia czynności kontrolnych, dotyczących ustalenia zobowiązania podatkowego. Ponadto osoby fizyczne i jednostki organizacyjne, nie mające osobowości prawnej z wyjątkiem państwowych jednostek organizacyjnych są obowiązane złożyć właściwemu organowi gminy (Wydział Finansowo-Gospodarczy Urzędu Miejskiego) wykaz nieruchomości sporządzony na formularzu według ustalonego wzoru w terminie 14 dni od dnia występowania okoliczności uzasadniających powstanie obowiązku w podatku od nieruchomości oraz poinformować tenże organ w terminie również 14 dni od zaistnienia zmian w sposobie wykorzystania budynku albo gruntu lub ich części, mających wpływ na wysokość opodatkowania w danym roku.

Inny sposób płatności przewidziany jest natomiast od dwóch pozostałych typów podatku tj. od środków transportu i od posiadania psów.

Tutaj płatnik tzn. właściciel pojazdu czy posiadacz psa jest zobowiązany bez wezwania uiścić całą kwotę podatku lub jego ratę.

Podatek od środków transportu płatny jest w dwóch ratach w terminach do 15. 02. i do 15. 09. 1993r. Natomiast właściciel psa powinien zapłacić podatek do końca marca br. lub w ciągu miesiąca od dnia wejścia w posiadanie tego zwierzęcia.

Ostatni z wymienionych na wstępie podatków - podatek rolny, podobnie jak podatek od nieruchomości, płatny jest w 4 ratach w tych samych terminach tj. do 15. 02., do 15. 05., do 15. 09., i do 15. 11. 1993r.

Ważna informacja dla wpłacających. Jest nowy numer konta bankowego Urzędu Miejskiego w Spółdzielczym Banku Ludowym GBW - oddział Luboń - brzmi on następująco:

637990-1586-138-1

101-321

NIE BĘDZIE WYBORÓW

W styczniu przeprowadzono zapowiadany wcześniej sondaż wśród wyborców okręgu nr 22, obejmującego ulice, Żabikowską od 62A do 62G. Celem sondażu było zaciągnięcie opinii dotyczącej zaniechania lub przeprowadzenia wyborów uzupełniających, w związku ze złożeniem mandatu przez radnego Kazimierza Jedlińskiego.

Spośród 603 wyborców okręgu 22 sondażowi poddano 420 osób, z czego 336 było przeciwnych dokonywaniu wyborów uzupełniających, 74 wyborców wypowiedziało się za wyborami a 10 nie zajęło żadnego stanowiska. Tak więc Rada Miejska Lubonia do następnych wyborów samorządowych (maj 1994) pracować będzie z jednym vacatem w 27 - osobowym składzie.

Na wniosek Rady Miejskiej Lubonia w dniu 11 stycznia 1993 r. odbyło się posiedzenie Komisji Rewizyjnej, która przeanalizowała wydatki Lubońskiego Klubu Sportowego (LKS) w powiązaniu z przyjętym budżetem i polityką miasta.

Stwierdzono, że 40 mln zł zostało przyznane przez Zarząd Miasta po zasięgnięciu pozytywnej opinii Komisji Sfery Społecznej i Komisji Gospodarczej.

Rewizyjna Komisja stwierdziła, że Zarząd Miasta działał zgodnie z regulaminem i prawem budżetowym.

LKS pod lupą

Analiza wydatków LKS-u wykazała, że niektóre pozycje rachunków budzą wątpliwości. Wynikiem pracy Komisji Rewizyjnej jest wniosek o wprowadzenie przez Zarząd Miasta precyzyjnych form wspomaganiania LKS.

Dla jasności podajemy sumy wydane w 1992 r. przez miasto na LKS.

Na remont budynku przy ul. Rzecznej (stadion) wydano 82.693 tys.

Dotacja dla LKS-u z pozycji kultura fizyczna i sport: uchwalona przez RML w marcu - 100 mln, zwiększona w lipcu o 20 mln i decyzją Zarządu Miasta w listopadzie o dalsze 45 mln. Razem 165 mln z czego wydano 160 mln.

Nie tylko w urzędach skarbowych!

INFORMACJE DLA PŁATNIKÓW PODATKU DOCHODOWEGO

Mieszkańcy Lubonia, którzy będą składali indywidualne zeznania podatkowe mogą uzyskać stosowne informacje od pracowników Urzędu Skarbowego Poznań-Wilda:

→ w dniu 22 lutego w Urzędzie Miejskim w Luboniu pok. 113, I piętro, wejście B;

→ w dniu 10 marca w Lubońskim Ośrodku Kultury ul. Armii Poznań 51a.

Od dnia 23 lutego można będzie także odbierać formularze podatkowe w Urzędzie Miejskim w Luboniu, pok. 213, II piętro, wejście B.

Rozdział ogrzewań gazowych w 1992 r.

Wielkopolski Okręgowy Zakład Gazownictwa (WOZG) Poznań, ul. Grobla 15, przydzielił naszemu miastu w lipcu 1992r. 200 zgód na ogrzewanie gazem. W piśmie skierowanym do Urzędu Miejskiego, WOZG - Poznań przekazał następujące zastrzeżenie - cytuję:

"Z uwagi na występujące spadki ciśnienia gazu w sieci, nie mogą być rozpatrzone pozytywnie wnioski mieszkańców w rejonach:

między ulicami: Armii Poznań, Dąbrowskiego, Świerczewskiego, Nad Wartą. Oraz pomiędzy: Szkolną, Graniczną, Żabikowską i Długą."

Komisja Rady Miejskiej Lubonia d/s rozdziału ogrzewań gazem kierując się obowiązującymi kryteriami, dokonała podziału przydzielonego limitu 200 ogrzewań.

W związku z cytowanym wyżej zastrzeżeniem wnioskodawcy z ulic: Armii Poznań, Bocznej, Buczka, Cementarnej, Cichej, Dąbrowskiego, Długiej, Dębowej, Drzymały, Granicznej, Galla, Gruszkowej, Klonowej, Kollątaja, 11 Listopada, Lipowej, Limbowej, Morelowej, Miodowej, Nad Strumykiem, Nad Wartą, Nowiny, Poniatowskiego, Rejtana, Szkolnej, Strumykowej, Spadzistej, Solskiego, Szafirowej, Śliwkowej, Świerczewskiego, Traugutta, Tuwima, Wojska Polskiego, Westerplatte i Zielonej, nie mogli otrzymać zezwolenia na ogrzewanie domu gazem, mimo, że ich wnioski wchodziły w zakres rozdziału, zgodnie z kryteriami Rady Miejskiej Lubonia. Pozostałym wnioskodawcom, których wnioski komisja zaopiniowała pozytywnie WOZG - Poznań przekazywał pi-

Ciąg dalszy na str. 5

MIASTA

ciąg dalszy ze str. 4

semne informacje o odbiorze warunków technicznych.

Jaki będzie przydział na ogrzewanie gazowe gospodarstw domowych w roku 1993, tego jeszcze nie wiadomo.

Wkrótce dojdzie do spotkania Zarządu Miasta Lubonia z Dyrekcją Wielkopolskiego Okręgowego Zakładu Gazownictwa - Poznań. Mamy nadzieję na uzyskanie większej ilości informacji, związanych z realizacją inwestycji w obszarze infrastruktury gazowej naszego miasta, jak i możliwości oraz ilości uzyskania pozwolenia na ogrzewanie gazowe.

Wszelkie informacje na ten temat prześlemy do publicznej wiadomości.

Na temat docelowych możliwości ogrzewania gazem budynków na obszarze naszego miasta pisano wyczerpująco w "Więściach Lubońskich" w październiku 1992r. w artykule pt. "Więcej Gazu?"

Członek Zarządu Miasta Lubonia
Dr inż. Marian Szymański

17 lutego br. w Domu Rolnika przy ul. Sobieskiego 97 radni okręgów 26 (R. Haremza) i 27 (A. Sobilo), zapraszają mieszkańców (w szczególności Lasku) na spotkanie o godz. 17 w temacie: **ZAGOSPODAROWANIE ŚMIECI ORAZ KONCEPCJA NOWEGO WYSYPISKA.**

48 sesja Rady Miejskiej Lubonia odbyła się 13 I. W zasadniczej części miała ona charakter sprawozdawczy. Jako pierwszy wystąpił dyr. spółki "KOM-LUB", pan Urban. Przedstawił on powstanie, krótką działalność i zamierzenia nowo powstałej jednostki. Następnie wysłuchano sprawozdania i dyskutowano nad działającym od października zakładem budżetowym - Biurem Majątku Komunalnego. Materiał przedstawił pan dyr. Staniewski. Kolejne dwa punkty dotyczyły kultury. Dyrektorzy Lubońskiego Ośrodka

SESJE

Kultury pan Pawłowski oraz Biblioteki Miejskiej pani Stefaniak złożyli obszernie sprawozdania z działalności swoich placówek i przedstawili zamierzenia na 1993r. Bardzo ważnym zagadnieniem poruszonym na tej sesji było przedstawienie przez Sekretarza Miasta, pana Piaseckiego informacji w zakresie form organizacyjnych struktur miejskich. Jest to szczególnie istotne w obecnym czasie przemian, usamodzielniania się wielu jednostek oraz powstawania nowych. Potrzebna jest tutaj jasność powiązań i zależności, jakie zachodzą pomiędzy poszczególnymi jednostkami i miastem. Zapytania i wolne głosy zakończyły sesję.

Rozmowa z prezesem Klubu, Stanisławem Butką - osobowością Lubonia.



- Wieści: W tym roku obchodzić

- Stanisław Butka: Nie ma żadnej tajemnicy. Wyniki osiągnięte obecnie są rezultatem wyłożonej pracy wielu osób. Było to możliwe dzięki temu, że pewna grupa ludzi w średnim wieku postanowiła zrobić w Luboniu "dużą piłkę" - i myślę, że to się udało. Ziarno padło na dobry grunt i zaowocowało. Prawdą jest, że klub przejąłem dwa lata temu, ale był on prowadzony znakomicie przez prezesa Stanisława Pawlickiego (doskonale na tamte czasy). Jednocześnie ze zmianami zachodzącymi w całym kraju musiały nastąpić pewne zmiany w Lubońskim Klubie Sportowym - to znaczy - musiały wpłynąć pieniądze ofiarowane bezinteresownie przez sponsorów.

wie Partyński i Mierzejewski trenują trampkarzy młodszych. Znani doskonale kibicom - R. Marcinkowski i R. Rybak pracują z pierwszym zespołem LKS. Zespół ten w całości utrzymują sponsorzy. Oprócz tego jest jeszcze zespół starszych panów z brzuszkami - (oldboye). Ma on w swoim koncie немало zwycięstw, także zagranicznych m.in. z oldboyami Veteran Vechmaal z Belgii. Drużyna ta sama się finansuje. Utrzymuje się z comiesięcznych, dobrowolnych składek.

Największą satysfakcją, nie tylko działaczy sportowych, jest to, że wszystkie nasze zespoły przeważnie odnoszą zwycięstwa.

Tak więc nie ma żadnej tajemnicy

Z KULIS LKS-u

Postanowiłem również zatrudnić jednego z najlepszych trenerów, jakim jest pan Ryszard Marcinkowski (były trener Olimpii - Poznań). Jest to człowiek o silnej osobowości, potrafiący narzucić swój styl innym, mający niesamowite (moim zdaniem) wyczucie sytuacji i doskonale wyszkolenie sportowo - techniczne.

W szeregach zawodników LKS-u przyjęliśmy również wielu piłkarzy, którzy nie znaleźli miejsca w czolowych zespołach: Lechu, Olimpii, Warcie.

Moim największym marzeniem było, by tak piękny obiekt sportowy, jakim jest stadion w Luboniu - ożył, by zaczął tętnić życiem nie tylko sportowców i piłkarzy, ale również całej lubońskiej społeczności.

Wszyscy działacze LKS-u mają olbrzymią satysfakcję z wyników klubu, co spowodowało zwiększoną frekwencję na meczach.

Prawdziwym powodem do radości są dzieci i młodzież garnąca się do naszego klubu. I to jest nasz sukces! Dajemy im możliwość pożytecznego spędzania wolnego czasu, szansę na wyzwolenie energii, temperamentów. Przy okazji rozwijają tężyznę fizyczną, hart ducha i kulturę osobistą. W ten sposób pomagamy realizować proces wychowawczy młodych, nie ukształtowanych jeszcze osobowości. Zaowocuje on z pewnością, i na to nie powinniśmy szczędzić ani pieniędzy, ani studzić zapałów tych, którym ten problem leży na sercu.

Bardzo lubię pracę z dziećmi i młodzieżą - pracę, gdzie widać wolę walki, radość z prawdziwego zwycięstwa, lzy rozpaczy z powodu porażki. Proszę przyjść na mecz i zobaczyć tych chłopców w wieku 10 do 12 lat - jak przeżywają, dopingują. Może nasi młodzi piłkarze będą w przyszłości grali w I lidze? Obecnie w naszym klubie trenuje około 120 młodych ludzi. Pod okiem doświadczonych trenerów uczą się gry w piłkę i pracy zespołowej. Pan Hałas trenuje juniorów, pan Jędrzejewski - trampkarzy starszych, a Jano-

sukcesu. To po prostu samo życie, praca i zaangażowanie fachowców oraz olbrzymia wola walki zawodników.

- Wieści: Tak więc znamy sytuację LKS-u. A jakie są ambicje Zarządu Klubu, jakie założenia taktyczne na wiosnę i na następny sezon?

- Stanisław Butka: To bardzo trudne pytanie. Ambicje są zawsze bardzo, bardzo duże i na pewno przerastają wszelkie wyobrażenia i oczekiwania. Wszyscy chcielibyśmy, by nasz Klub działał bardzo prężnie, by było o nim głośno nie tylko w Luboniu, aby słyszała o nas cała Polska. To byłby sukces całego miasta. Nas, jako Zarząd Lubońskiego Klubu Sportowego, interesuje awans do III ligi, a może i nawet do II? (kto to wie?). Interesuje nas także dalszy rozwój obiektów sportowych - nowe korty tenisowe, remont murawy boiska, która jest w fatalnym stanie i dalsza rozbudowa klubu. Chcielibyśmy, by luboński stadion był miejscem do gier i zabaw dla dzieci i młodzieży, latem i zimą.

A co do założeń taktycznych na wiosnę i jesień, to interesują nas oczywiście sukcesy i zwycięstwa, doprowadzające nas do utrzymania I miejsca w tabeli i awansu. Jesienią - rozpoczęcie sezonu piłkarskiego w III lidze i walka o najwyższe trofea. Zdajemy sobie sprawę, że stawiamy poprzeczkę bardzo, bardzo wysoko, ale tak już jest. Nasi kibice oczekują tego samego. Czekają na cudowne bramki, pozostawiające wspomnienia. To właśnie kibice są motorem i siłą napędową do dalszego działania.

- Wieści: Sytuacja "przejściowa" kraju nie sprzyja rozwojowi sportu. Znamy przykłady rozwiązywania się wielu drużyn. Czy stać was będzie na utrzymanie drużyny, powiedzmy w III lidze?

W jakiej sytuacji finansowej jest obecnie LKS i jakie starania podejmuje Zarząd Klubu, by realizować swoją politykę?

- Stanisław Butka: Rozmowy o fi-

ciąg dalszy na str. 6

Z KULIS LKS-u

ciąg dalszy ze str. 5

nansach - o pieniądzech, to rozmowy zazwyczaj trudne, ale z takich właśnie trudnych spraw składa się życie.

Czy będzie nas stać na utrzymanie drużyny? Na to pytanie nie potrafię odpowiedzieć. Znamy wiele wielkich klubów, w których wydawałoby się, że sytuacja jest wspaniała, że wszystko jest poukładane, ustabilizowane - i co się dzieje?

Dzisiaj nikt nie może być niczego pewien. Na razie nasza sytuacja jest, dobra. Mamy wielu ludzi, dzięki którym ten klub istnieje i funkcjonuje prawidłowo, wielu sponsorów, bezinteresownych działaczy, którzy swą pracą powodują to, że wszędzie jest ład i porządek. Nasza prawidłowa działalność jest również możliwa dzięki przychylności władz miasta. Zarząd Klubu, by dalej realizować swą politykę, musi przede wszystkim powiększyć grono sponsorów. Korzystając z okazji chciałbym zaprosić do naszego klubu wszystkich chętnych, którzy chcieliby w jakikolwiek sposób pomagać naszemu klubowi, bądź to w formie finansowej, bądź w pracy na rzecz sportu. Wierzę, że jest wielu takich ludzi.

- **Wieści:** Jest pan doskonale znany naszym mieszkańcom nie tylko z wyrobów pańskiej piekarni, sklepu "Anika" czy charakterystycznej sylwetki, ale także jako działacz i sponsor Lecha - Poznań. Często Pan, bądź pańskie wypowiedzi, ukazują się w prasie wojewódzkiej. Można więc powiedzieć, iż jest pan osobą powszechnie znaną. Czy to przeszkadza czy pomaga?

- Stanisław Butka: Moja popularność? - Nie wiem co odpowiedzieć? To co osiągnąłem, to tylko i wyłącznie mają ciężka praca, wiele godzin codziennej pracy - może obecnie nie tyle fizycznej, ile umysłowej. To prawda, że jestem osobą znaną, ale ani mi to nie przeszkadza, ani też mi nie pomaga. Po prostu tylko czasem mnie męczy, ponieważ ludzie myślą, że wiele mogą załatwić i bez przerwy przychodzą ze swoimi problemami, na rozwiązanie których nie zawsze starcza mi czasu.

Moja praca zawodowa pochłania również trochę czasu a ogólnopolskie problemy piekarzy nie są mi obce, ponieważ jestem jednym z szefów piekarstwa w Polsce. Związane jest z tym wiele wyjazdów i posiedzeń w Stowarzyszeniu Piekarzy Polskich, które mieści się w Warszawie. Z pracą zawodową wiążą się również wyjazdy na kongresy międzynarodowe

ciąg dalszy na str. 12

Jak zapobiegać tragedii?

- To pytanie stawia sobie niejeden rodzic, dostrzegając pierwsze niepokojące objawy w zachowaniu swojego dziecka lub słysząc alarmujące komuni-



katy o rozszerzeniu się wśród młodzieży narkomanii, alkoholizmu czy innych zachowań dewiantycznych.

Trzeba pamiętać, że narkotyki, alkohol pociągają tylko tych młodych ludzi, którzy nie widzą przed sobą przyszłości, mają poczucie zagubienia w świecie i obniżone poczucie własnej wartości. Ucieczka w uzależnienie może być dla nich drogą uniknięcia stresów, krzywd, szarości, kłamstwa i niesprawiedliwości.

Aby uchronić nasze dzieci i młodzież przed takim niszcącym wyborem musimy uczyć pasji życia i poszukiwania wartości, pomóc rozwijać zainteresowania i uzdolnienia. Musimy stworzyć warunki do otwartego wyrażania uczuć i myśli, przeżywania pozytywnych doświadczeń i osiągania sukcesów. Bardzo ważne jest też rozwijanie u młodych ludzi umiejętności nawiązywania satysfakcjonujących kontaktów z innymi, konstruktywnego rozwiązywania konfliktów i pokonywania trudności.

Ludzie o silnym poczuciu tożsamości i kontroli nad własnym życiem, są bardziej skłonni dbać o siebie, chronić swoje zdrowie, żyć - mając radość współuczestniczenia i współtworzenia.

Jak to zrobić? To bardzo proste. Potrzebne jest do tego przede wszystkim serce - Twoje własne serce rodzica.

Musisz:

- wysłuchać Twoje dziecko
- zatroszczyć się o nie,
- interesować się jego problemami,

- być przy nim blisko, kiedy potrzebuje pomocy i wsparcia.

Pamiętaj też, że tworzysz wzorzec postępowania dla dzieci, a Twoje postępowanie musi być zgodne i spójne z zasadami wychowania.

POMOC DZIECKU RODZINIE I SZKOLE

Rodzina jako najbliższe środowisko dziecka, najsilniej kształtuje jego psychikę i ma największe możliwości zapobiegania autodestrukcyjnym wyborom młodych.

Warto też pamiętać, że zapobieganie jakiemuś negatywnemu zjawisku bardziej się opłaca, niż ponoszenie skutków w postaci nieodwracalnych zmian.

Szkoła muzyczna

Przy Szkole Podstawowej nr 1 w Luboniu istnieje od 1.10.1992r. szkołka muzyczna. Jest ona filią szkolki muzycznej, która działa przy Zespole Szkół Muzycznych nr 2 w Poznaniu, przy ul. Głogowskiej 90. Gry na różnych instrumentach (pianino, gitara, syntezatory - organy, akordeon) uczy się tutaj 33 dzieci. Odpłatność miesięczna wynosi 300 tys. zł., a program nauki obejmuje 4 lekcje indywidualne gry na instrumencie z nauczycielem oraz 4 lekcje umuzykalnienia lub rytmiki w zależności od wieku dzieci. Lekcje odbywają się po południu i w soboty. Nauczyciele to wykwalifikowana kadra szkół muzycznych w Poznaniu. Zapisy do szkolki trwają cały czas, a p. J. Szczodrak, która jest jej organizatorką, zaprasza wszystkie dzieci, także z innych szkół, które chcą uczyć się grać. Dzieci uczą się szybko, można się było o tym przekonać 16 i 93r. na pierwszym koncercie, który odbył się w Poznaniu, o godz. 16.00 w sali ZSM przy ul. Głogowskiej 90. Wszystkie dzieci te mniej i bardziej zaawansowane w nauce grały wspaniale, wszystkie otrzymały duże brawa. Koncert prowadził p. Michalski dyr. Zespołu Szkół Muzu-

ciąg dalszy na str. 7



Chatka Skrzatka

Takim tytułem opatrzył swój artykuł w "Głosie Wielkopolskim"

red. Mańkowski pisząc w 1987 r. o moim przedszkolu.

Pragnę mieszkańcom Lubonia przypomnieć, że "Chatka Skrzatka" nadal funkcjonuje i czeka na milusińskich.

Jest to przedszkole małe, w którym panuje prawdziwie rodzinna atmosfera. Z uwagi na małą liczbę dzieci, możliwy jest indywidualny kontakt z każdym dzieckiem, poznanie jego osobowości, rozwijanie uzdolnień, wyrównywanie opóźnień, a także zaspakajanie potrzeb emocjonalnych.

Dzieci nie są zmuszane do jedzenia potraw, których nie lubią, uwzględniane są ich indywidualne

ciąg dalszy na str. 7

Jak matka

ciąg dalszy ze str. 6

gusty.

Leżakowanie, które jest zmorem dla większości przedszkolaków, zastępuje poobiednie słuchanie muzyki, bajek czytanych lub odtworzonych z płyt gramofonowych, snucie fantastycznych opowieści na zadany lub dowolny temat, oraz inne spokojne zajęcia.

Żadne dziecko w moim przedszkolu nie czuje się zagubione, ani osamotnione.

W zabawach i zajęciach realizuję program wychowania z uwzględnieniem wieku dziecka. Dodatkowymi zajęciami są: rytmika, oraz ćwiczenia kształtujące prawidłową postawę. W planie - nauka języka niemieckiego lub angielskiego.

Pragnę nadmienić, że na prowadzenie placówki przedszkolnej posiadam stosowne zezwolenie, wykształcenie pedagogiczne oraz wieloletnią praktykę. To wszystko ważne i potrzebne, ale najistotniejsze jest to, że kocham swój zawód, a praca z dziećmi sprawia mi radość.

Obecnie funkcjonują różne przedszkola. Niektóre z nich powstają "na dziko" i nikt nie sprawuje nad nimi kontroli. Można mieć obawy, że prowadzone są przez osoby przypadkowe, nie mające żadnych uprawnień, ani predyspozycji.

Trzeba mieć fachową wiedzę i serce na dłoni, a najważniejsze jest to co nazywamy powołaniem.

Rodziców, którzy zechcą powierzyć swoje dziecko mojej punkcie informuję, że Punkt Przedszkolny "Chatka Skrzatka" działa w Luboniu przy ul. 11 Listopada 63 i kosztuje 600.000,-zł. miesięcznie.

Zaprasza

Szkola muzyczna

ciąg dalszy ze str. 6

cznych, a cały koncert został sfilmowany przez p. Zb. Jankowskiego, dyr. SP nr 1 w Luboniu.

Będzie wspaniała pamiątka.

E. Wojtkowiak

W piątek 15-ego stycznia o godzinie 10.20 rozpoczęło się przygotowane przez klasę Va i uczennice z klasy VIa (chórek), ze Szkoły podstawowej nr1 przedstawienie jasełkowe. Przed gronem pedagogicznym i uczniami z SP1 SP2 i szkoły z Fabianowa odegraliśmy historię narodzenia Pana Je-

JASEŁKA

zusa w ubogiej stajence w Betlejem, panowania okrutnego króla Heroda oraz hołdu jaki Bogu składali pasterze i trzej królowie: Melchior, Baltazar i Kacper. Mimo licznych prób mieliśmy tremę, obawiając się, czy podczas premiery wszystko wypadnie pomyślnie.

Przebrani w kostiumy własnego pomysłu, odpowiednio ucharakteryzowani, pociliśmy się ze strachu i emocji. Był to przecież pierwszy popis przed tak licznie zgromadzoną widownią. Dzień wcześniej spędziliśmy popołudnie, próbując przekształcić scenę w salce katechetycznej w Betlejem i niebo, skąd anielskimi głosami kolędownał chórek.

Po gorących brawach sądzimy, że występ bardzo się podobał. Najczęściej wymieniano udane kreacje diabła i Heroda.

Kiedy po dwóch dniach, w niedzielę, powtórzyliśmy jasełka dla rodziców, połączyliśmy je ze zbiórką pieniędzy dla dzieci z wrodzonymi wadami serca.

Otrzymaliśmy 1.631.950 złotych, którymi zasililiśmy konto Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Uczniowie Va SP1.

PATRON

Jak co roku, 31-ego stycznia, w parafii św. Jana Bosko świętujemy odpust. Warto na łamach naszego pisma przyjrzeć się sylwetce tego patrona.

Jest to Święty czasów prawie nam współczesnych, albowiem św. Jan Bosko żył w latach 1815-1888. Urodził się 16-ego sierpnia w Becchi, w przysiółku należącej do gminy Castelnuovo d'Assti. Miejscowość ta jest położona ok. 40 km. od Turynu. Ojciec Janka zmarł, kiedy chłopiec miał zaledwie dwa lata. On i jego dwaj bracia zostali wychowani przez matkę Małgorzatę. Młody Janek upodobał sobie szczególnie przy-

Z PARAFII



▲ W ubiegłym roku w naszej parafii, udzielono: Komunii św. 76.220 wiernym.

▲ Chrzest św. przyjęło: 57 dzieci.

▲ Sakramentu małżeństwa udzieliło sobie 16 par.

▲ Do I Komunii św. przystąpiło: 98 dzieci.

▲ Zmarły 42 osoby.



W 1992 roku:

▲ Sakramentu chrztu udzielono 53 dzieciom

▲ Ślub otrzymało 20 par

▲ Zmarło 61 parafian

▲ Z akcji przeprowadzonych w 1992 roku uzyskano:

▲ Na pomoc dla byłej Jugosławii 2,5 mln

▲ Dla ubogich i potrzebujących uzyskano 3,6 mln

▲ Dla dzieci z wadami serca - akcja prowadzona przez Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy - "DAR SERCA" zebrano 1.260.000 zł

▲ Dla chorej Małgosi Sz. na kolejną operację zebrano ok. 25 milionów zł.

▲ Na pomoc dla narodów byłej Jugosławii: 2.700.00 zł.

▲ Dla bezpieczeństwa - zwłaszcza dzieci - teren przykościelny odgradziliśmy od jezdnii (za zgodą p. Burmistrza!) barierką - niestety już jakiś samochód ją uszkodził i odjechał....

▲ Dla bezpieczeństwa i wygody wiernych, przyjeżdżających do kościoła samochodami, utwardziliśmy teren przykościelny (nie należący do kościoła!) szlakiem zakupioną przez parafian - lecz niedługo mogliśmy się cieszyć osiągniętym porządkiem. Ciężkie samochody zniszczyły efekt tych starań.

Być może, kluczem do jego powodzenia wśród wychowanków było szczególne poczucie humoru. Często zajmował ich rozrywką, potrafił być człowiekiem wesołym. Dzięki niemu powstały szkoły elementarne, zawodowe i internaty. Ogromne potrzeby przetrwały możliwości księdza, dlatego nieustannie apelował do społeczeństwa. Praca z młodymi nie była wyłącznym zainteresowaniem Jana Bosko. Święty założył dwie wspólnoty zakonne - salezjanów i siostry salezjanki. Poprzez zgromadzenia te zajmował się też działalnością misyjną. Na uwagę zasługują różnego rodzaju stowarzyszenia salezjańskie z własnymi statutami, w których świeccy na swój sposób interesowali się sprawami kościołów lokalnych.

System pedagogiczny stworzony przez Jana Bosko odniósł w tamtych czasach ogromny sukces. Osobnym polem jego działalności jest prowadzona z dużym rozmachem praca publicystyczna. Ksiądz Bosko zajmował się pisaniami i publikowaniem prasy i książek. Początkowo wydawał w drukarniach turyńskich, później posiadał własną.

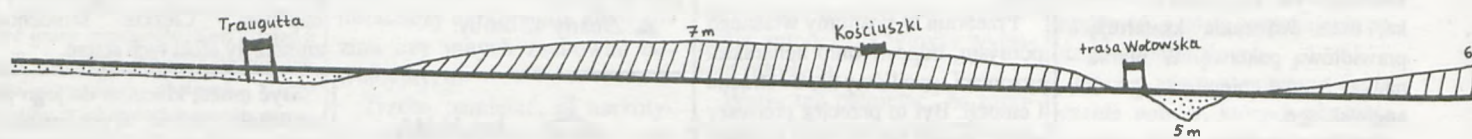
Zakres prac prowadzonych przez naszego Świętego robi wrażenie. Miejmy nadzieję, że nie będzie on dla parafian lubońskich "malowanym patronem". Z tym większą radością witamy pierwszą "jaskółkę", która ukazała się dzięki zaangażowaniu niektórych parafian, książkę o Luboniu i jego historii. Promocja jej następuje właśnie w dniu tak znamienitego patrona.

(Cezary Blderman)

AUTOSTRADĄ A2 przez Luboń!

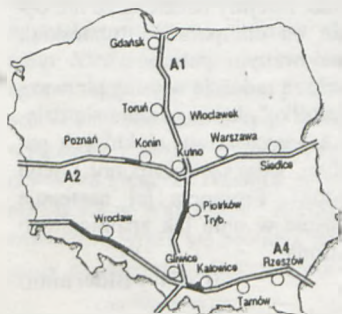


POPRZECZNY PRZEKRÓJ



Kilometr autostrady kosztuje od 2,5 do 5 mln \$, czyli 40 - 80 miliardów złotych. Dla porównania - roczny budżet Lubonia wynosi około 32 miliardów. Tak więc widzimy wyraźnie skalę i zakres takich inwestycji. Aby wybudować autostradę konieczne są pieniądze z zewnątrz. Natomiast, żeby ich użyć, wymagana jest m.in. regulacja prawna wielu przepisów. Dotyczą one możliwości udzielenia przez rząd koncesji na budowę płatnych autostrad, wprowadzenia opłat za korzystanie z autostrad i dróg szybkiego ruchu. Uregulować też należy przepisy o zasadach wykupu terenów pod te inwestycje, po cenach ustalonych przez państwo, co zapobiegnie spekulacjom nieruchomości. Chęć budowy autostrad w Polsce przejawiają firmy z Europy Zachodniej, głównie Francji i Włoch.

Plan budowy trzech autostrad przechodzących przez Polskę,



— autostrady projektowane
— autostrady istniejące

przygotowany przez Ministerstwo Transportu przewiduje ich realizację do 2005 roku. W pierwszej kolejności budowana będzie droga A4 (patrz rysunek dolny), posiadająca najwięcej istniejących odcinków autostrady. Dopiero w drugiej kolejności ma powstać 626 - kilometrowa autostrada A2 z Berlina przez Poznań (Luboń), Warszawę do Terespoła.

Choć są to inwestycje drogie, to jednak z badań przeprowadzonych na "zachodzie" wynika, że przyniosą one wymierne zyski. Do istotniejszych zaliczyć należy: skrócenie czasu podróży o 30-40%, zużycie paliwa mniejsze o 25%, emisja spalin i hałasu zmniejszona o ok.30%. Ale najważniejszym argumentem przemawiającym na korzyść autostrad jest zdecydowanie większe bezpieczeństwo, aż o 75%.

Plany autostrady wschód - zachód (A2) przebiegającej przez nasze miasto sięgają czasów okupacji niemieckiej. (na terenie Lubonia jest to odcinek 4 km) Poczyniono wówczas niektóre inwestycje. Wykopy przy ul. Kościuszki (zasypane później śmieciami) oraz istniejące do dziś fundamenty na poboczach ulicy Armii Poznań budowane przez więźniów z obozu żabikowskiego, to pozostałość z tamtych czasów.

Przez całe lata wiadano, że będzie taka autostrada, choć nikt

tak naprawdę do końca w to nie wierzył. Rezerwowano teren, nie pozwalano stawiać w tych miejscach żadnych budynków. Już teraz wszystko na to wskazuje, że skończył się okres marzeń i oczekiwań a nastął czas realizacji.

Gotowa jest już koncepcja programowa opracowywana przez wiele biur projektowych Luboński odcinek opracowany został przez warszawską firmę TRANSPROJEKT. Dokładny przebieg autostrady (projekt z listopada '92), pokazaliśmy na rysunkach.

A oto niektóre założenia projektowe. Bezpośrednio inwestycja ta zabierze pas ziemi szerokości 70 m. Najbliższe węzłowe połączenia z autostradą przewidziano w dwóch miejscach: Jedno przy ul. Głogowskiej, na którą z Lubonia można będzie dojechać ul. Traugutta lub Kościuszki. Natomiast drugi węzeł powstanie przy ul. Armii Poznań. Projekt tego węzła jest dopiero przygotowywany. Komunikacyjne połączenie z Poznaniem będzie możliwe, oprócz wymienionych wcześniej ulic: Kościuszki i Traugutta, także ulicami Żabikowska, Armii Poznań i projektowaną Trasą Wołowska. Wszystkie te drogi prowadzone będą mostami nad autostradą. Przez tory kolejowe droga pobiegnie dwoma niezależnymi tunelami o długości 110 m każdy.

Istnieje jednak nie rozstrzygnięty nadal problem bezpiecznego przebiegu i skutecznej izolacji autostrady nad zbiornikami wody pitnej w Dębinie. Powstanie autostrady niestety nie obejdzie się bez niezbędnych wyburzeń kilku budynków przy ul. Granicznej, Urzędzkiej oraz przy skrzyżowaniu ulic Poniatowskiego i Kościuszki. Autostrada, podobnie jak każda droga będzie powodować w większym jeszcze stopniu uciążliwość spowodowane hałasem i zanieczyszczeniami. Normy polskie określają takie strefy na odległość od 100m do 160m (w porze nocnej).

Nowa autostrada, stanie się podobnie jak Warta barierą, przez którą przedostać się będzie można jedynie mostami. W związku z tym powstanie prawdopodobnie naturalna potrzeba utworzenia wzdłuż tej arterii granicy administracyjnej miasta. Część terenów ponad drogą A2, a więc ul. Świerczewska, Niezłomnych, Samotna, Północna oraz część Kościuszki, znajdą się po stronie Poznania.

Projekt autostrady zbiega się z opracowywaniem Planów Ogólnych Zagospodarowania Przemysłowego Poznania i Lubonia. W związku z tym opracowuje się też, nowe studium komunikacyjne dla naszego miasta. Przy tej okazji powstała koncepcja utworzenia do-

SZKIC SYTUACYJNY



ODCINKA AUTOSTRADY A2



- 1 - Obóz Żabikowo
- 2 - Urząd Miejski
- 3 - Szkoła Podstawowa nr 1
- - - granica miasta
-)) - wiadukty, mosty
- /// - autostrada w wykopie
- ■ ■ - autostrada na nasypie

datkowej drogi równoległej do autostrady, łączącej węzły komunikacyjne przy ulicach Głogowskiej i Armii Poanań. Odciążyłaby ruch wewnątrz miasta, pełniąc jednocześnie funkcję drogi zbiorczej. Innym argumentem przemawiającym za takim rozwiązaniem jest korzyść natury gospodarczej. Wzdłuż tej drogi powstać mogą obiekty służące wszechstronnej obsłudze przejeżdżających tranzytem podróżnych. Byłaby możliwość zjazdu na jednym z węzłów i po zaspokojeniu potrzeb (restauracja, sklepy, ubikacje, serwis samochodowy a nawet hotel) powrót na autostradę przy następnym węźle, by kontynuować podróż. Bez wątplenia koncepcja ta przyczyniłaby się do zwiększenia atrakcyjności Lubonia, a co za tym idzie wpływów do "kasy miejskiej". Lecz, tak jak budowa autostrady wydaje się być bardzo bliska, gdyż pieniądze na ten cel przeznacza "zachód", tak droga lokalna, gdyby musiała być realizowana z budżetu Lubonia, to nie wróży jej powstania za "naszych" czasów.

(PPR)

FOLWARK ŻABIKOWSKI AUGUSTA HR. CIESZKOWSKIEGO

nieznana historia

Jesienią 1863 r., August hr. Cieszkowski, za sumę 11 000 talarów nabywa od Gintrowiczów folwark żabikowski, liczący prawie 100 ha, oznaczony na mapie jako "Żabikowo nr 14". Pola folwarczne rozciągały się na południe od zbiegu dzisiejszej ulicy Okrzei i Brzechwy, do pól Świerczewa na północy. Wschodnie krańce obejmowały teren dzisiejszych ulic Słonecznej i Krótkiej, od zachodu natomiast granica biegła wzdłuż ulicy Okrzei i Żabikowskiej. Dawne zabudowania folwarczne znajdują się dzisiaj między ulicami Puszkina i Niepodległości. Z dawnego opisu wynika, że gospodarstwo to było bardzo zaniedbane i nie dawało dostatecznego dochodu. Folwark był zadłużony na ogromną sumę 4000 talarów, którą przy kupnie Cieszkowski zobowiązał się spłacić wierzycielom.

Nowy właściciel przystąpił natychmiast do odbudowy gospodarstwa, inwestując weń spore pieniądze. Już latem 1865 r. wybudował istniejący do dziś budynek, w którym zamieszkał administrator Radecki. Jesienią tego samego roku zdołano również przy ul. Powstańców Wlkp. wybu-

dować dwa ośmioraki, w których zamieszkali komornicy zatrudnieni na folwarku. Po zachodniej stronie Strumienia Junikowskiego, przy dzisiejszej ul. Puszkina, utworzono wspaniały park, z którego pozostały do dziś nieliczne drzewa. Do folwarku należał też wiatrak stojący na tzw. "Górach" pod Świerczewem, po wschodniej stronie ul. Żabikowskiej oraz kuźnia (dzisiaj budynek na południe od zakładów rowerowych, tuż przy mało widocznym mostku). Warto podkreślić, że Cieszkowski przyjął do pracy w tej kuźni Ksawerego Lemkę, co było niewątpliwie ukrytą opieką nad bezdomnym, byłym powstańcem z 1863 r.

August Cieszkowski w porozumieniu z innymi działaczami wielkopolskimi, dążył do utworzenia pierwszej w zaborze pruskim polskiej szkoły wyższej. Aby to zrealizować, przekazał cały uporządkowany folwark powstałemu zarządowi szkoły w 12-letnie, bezpłatne użytkowanie.

Wyższa Szkoła Rolnicza im. Haliny (od imienia zmarłej w 1861 r. żony Cieszkowskiego) istniała tylko w latach 1870 - 1876, gdyż na skutek niemieckich

represji została zamknięta. (nr 6 "WL" z 91r).

W następnych latach folwark, administrowany przez kolejnych rządów, był w coraz lepszej kondycji. W okresie 1872-1894r., dzięki inwestycjom dochody wzrosły prawie 2,5 krotnie. W 1880 r. Cieszkowski buduje ogromną, murowaną stodołę, której oryginalną połowę widzimy dziś przy ul. Niepodległości 11. Na jej zachodniej ścianie widnieje piękny znak wykuty w kamieniu, wyobrażający koronę hrabiowską, z inicjałami "A. C." (zdjęcie poniżej).



ciąg dalszy na str. 12

SZTUBAK

Życie Jedynki

Nazwa tej strony zaproponowana przez uczniów SP3 sugeruje jej twórcę. "Sztubak" czyli dawne określenie ucznia, jest miejscem gdzie prezentują się najmłodsi dziennikarze. Dziś gościemy Szkołę Podstawową nr1.

"ZE SZKOŁY DO DOMU"

Dzwonek! Każdy łapie swoje ubranie. Mnie też się udało. Tułaj płaszcz do siebie, umykam, żeby koleżdy mnie nie stratali. Z krzykiem zbiegamy po schodach.

Chyłkiem biegnę przez boisko, chowając w ramionach głowę przed piłką.

Po drodze spotykam kolegę biegnącego do szkoły, a za nim zziąjanego pudelka, który ciągnie swojego pana po trawnikach od drzewa do drzewa.

Przed blokiem sąsiad czyści szczoteczka i pędzelkiem swój skarb - małego fiacika.

Wbiegam na klatkę. Z trudem omijam papierki i niedopałki. Znów dozorca nie posprzątał. Trudno, nie ma czasu.

Otwieram drzwi. Ciepłko. Nie ma jak w domu, gdy na dworze -15°C.

Martyna Kaczor.

SKS działa w naszej szkole od początku jej istnienia. Co prawda baza sportowa pozostawia wiele do życzenia, to jednak pomimo tych braków staramy się podtrzymać ducha sportowego w szkole.

Tak jak i kiedyś młodzież garnie się na zajęcia SKS-u, wydaje się jednak, że z czasem zmieniły się powody, dla których to robi. Głównym na pewno jest chęć przyjemnego spędzenia czasu wolnego, oderwania się od wszechobecnych wideo i telewizji. Co jeszcze? Chęć pokazania sobie i innym, że stać nas na więcej, niż to z pozoru wynika, że potrafimy rozwijać talent dany od

DZIAŁALNOŚĆ SPORTOWA

Boga lub wyrabiać w sobie tężyznę fizyczną, nawet wtedy, gdy zaczęliśmy jako marne chucherka.

Czy bierzemy udział w zawodach i turniejach szkolnych i pozaszkolnych? Oczywiście, jest to nasz obowiązek, a zarazem dobra wola.

W zeszłym roku szkoła brała udział w zawodach sportowych z okazji Dni Lubonia. Natomiast podczas tegorocznych ferii w szkole będą organizowane wyjazdy na Bogdanę, jak również roz-

WYWIAD Z PRZEWODNICZĄCĄ SAMORZĄDU SZKOLNEGO

1. Jak wspominasz młodsze lata w tej szkole?

- Bardzo miło, nauczyciele byli wyrozumiali, miałam wielu przyjaciół.

2. Co zmieniło się według Ciebie w tej szkole?

- Są dłuższe przerwy.

3. Co Ty byś zmieniła w naszej szkole?

- Rozbudowałabym ją, wyposażyła w sprzęt i po-

moce naukowe.

4. Która klasa utkwiała Ci najbardziej w pamięci i dlaczego?

- Klasa VII, ponieważ w tym czasie bardzo się zżyliśmy ze sobą.

5. Która nauczycielka według Ciebie ma największe poczucie humoru?

- Wszystkie.

6. Jaki jest Twój ulubiony przedmiot?

- Nie mam.

7. Jakiego przedmiotu nie lubisz?

- Wszystkie przedmioty traktuję jednakowo.

8. Co możesz powiedzieć ogólnie o szkole?

- W sumie jest świetnie i wesoło.

Wywiad z Agatą Krzyżaniak z kl. VIIIc przeprowadziły Monika Bąkowska i Monika Rossa z kl. VIIIb.

◆ Nauczyciel: - Marek twoje wypracowanie jest dobre!, ale takie samo, jak wypracowanie Jacka. Co to znaczy?

- To znaczy, że wypracowanie Jacka jest też dobre.

Dowcipy szkolne

◆ Czy wlecie co to jest dziedziczność?

Chwila ciszy, wreszcie zgłasza się Marek.

- Dziedziczność jest wtedy, kiedy ja dostaję dwóję, za wypracowanie, które napisał mi tata.

◆ - Marek, dlaczego ty tak nie lubisz Jacka!

- Bo on chraple, proszę pani?

- Skąd to wiesz? Chyba przesadzasz?

- Wcale nie. Przez cały ubiegły rok siedzieliśmy w jednej ławce.

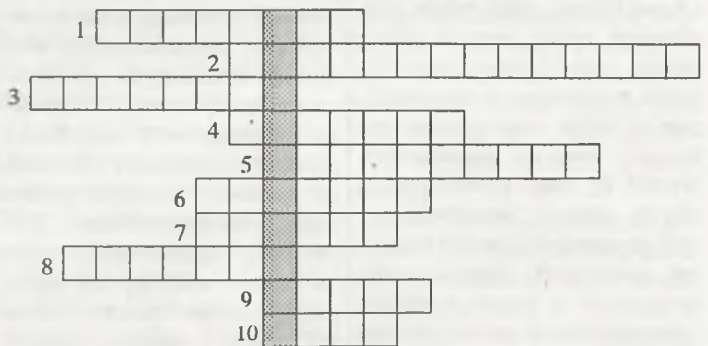
grywki ping-pongowe na sali gimnastycznej. W lutym nasi sportowcy wezmą udział w konkursach sportowych "Sport i zabawa".

Nie zawsze wygrywamy. Są lepsi od nas.

Nie wrywamy sobie z tego powodu włosów z głowy. Potrafimy cieszyć się z tego, że umiemy walczyć do końca, przegrywać z honorem.

Monika Rąk

KRZYŻÓWKA



1. w nim zbiór stopni
2. Szkoła Podstawowa nr 1 mieści się przy ulicy
3. imię dyrektora "jedynki"
4. przyjaciółka kredy
5. jeden ze sposobów sprawdzania wiadomości
6. pauza
7. trwa trzy kwadransy
8. pierwsza stolica Polski
9. siedzisz w niej w czasie lekcji
10. imię autora "Pana Tadeusza"

Hasłem tej krzyżówki jest marzenie wielu, wielu młodszych i starszych uczniów z "jedynki".

Na odpowiedź czekamy do końca lutego. Wśród autorów prawidłowych rozwiązań zostaną rozlosowane nagrody książkowe.

Monika Rossa

Wkroczyłem na drogę nauki w szkole średniej.

Akademia inaugurująca nowy rok szkolny i nowy rozdział życia należy już do wspomnień. Teraźniejszość to trud nauki, palpacja serca każdorazowo przed wyrwaniem do odpowiedzi, sporządzanie skomplikowanych, treściwych i łatwych w użyciu ściąg.

W czasie wakacji niejednokrotnie zastanawiałem się, jaka będzie



wej, bardziej dorosłej roli.

Jak to mówią: "żeby dobrze wszystko i wszystkich poznać, czujemy się dorośli i nauczyciele (o dziwo!) tak nas traktują, dowartościowując naszą dorosłość"

PRZYSPIESZONE BICIE SERCA PRZED PYTANIEM I SPRAWDZIANEM

ta nowa szkoła. Wszystko na tle lat przeżytych w podstawówce. Ciepło wspominam swoje wybryki i "akcje dywersyjne", mniej ciepło-niewyrozumiałych nauczycieli. Czyżby oni już zapomnieli, że młodość musi się "wyszaleć"?

Nowa szkoła to nowe znajomości, nowi nauczyciele i ja w no-

trzeba zjeść z nimi wagon soli." Jednak po tym półroczu mam już pewne spostrzeżenia.

Na przykład "mikroklimat" nowej klasy. Sądzę, że jesteśmy zgraną paczką. Jak wszędzie, zdarzają się nieporozumienia, ale szybko wygasają. Ludziska są żywczeliwe.

(obyśmy tylko to docenili i nie "obrosli w piórka").

Cóż, jesteśmy kowalami swojej przyszłości. Głównie od nas zależy, jakie wyniki osiągniemy w naszych staraniach (nie tylko w nauce). I pamiętajmy-uczmy się dla siebie! Na razie!

(Już dorosły(?))

DROGIE LUDZISKA

I dziś znów artykuł naszego nowego współpracownika. Przypominamy wam o możliwości nadsyłania tekstów. Każdy opublikujemy, a więc ruszcie mózgiem i piórem. Czytać wasze wycieczki będzie (wg naszych ustaleń) ponad połowa mieszkańców naszego miasta.

Jednocześnie przypominamy o pomysle założenia kafejki dla niewyżytych kulturalnie i lubiących poplotkować przy kawie, o czym pisaliśmy w poprzednim numerze. Jeszcze raz serdecznie zapraszamy do współpracy.

pod-Redakcja

Z PRZYSŁÓW STAROANGIELSKICH

Life is brutal and full of zasadzkas !!

PRZYSŁOWIA SPROFANOWANE

- ❖ Lepszy rydz, niż egzamin.
- ❖ Gdzie dwóch się bije, tam trzeci też może zdrowo oberwać.
- ❖ Zestaw: Luty pluty, obuj buty!
W marcu jak w garncu.
W maju jak w gaju.
W czerwcu: "Diabli nadali te egzaminy!!"
- ❖ Gość w dom-cukier do kredensu, a wódkę zakopać w ogrodzie.
- ❖ Mądrej głowie dość pół litra, aby zgłupiała.
- ❖ Jak skorupka za młodu zbyt mocno nasiąknie, to starości nie dożyje.
- ❖ Na złodzieju czapka gore, chyba, że niewidka.
- ❖ Na pochyłe drzewo i Salomon nie należe.
- ❖ Piję piwo, którym sam naważył, ale wolę LECH-a.
- ❖ Baba z wozu-mniej wypadków.

Idzie niedźwiedz lasem i ma wielką ochotę "wygarbować" komuś skórę.

Zobaczył zająca, doskoczył i mówi:
"Ty, zając, czemu czapki nie nosisz?"

I przez leś mu.

Następnego dnia ta sama historia:

"Ty, zając, gdzie masz czapkę?"

I przez leś mu.

Po tygodniu niedźwiedz wyraźnie znudzony monotonią spotkań z zającem idzie przez las i myśli nad sposobem ich urozmaicenia. Nagle wali się

DWÓCH PANÓW W FUTRZE (nie licząc psa)

w czolo i mówi do siebie:

"Poproszę zająca o papierosa. Jeśli da mi z filtrem, powiem, że chciałem bez filtra i odwrotnie."

Zachwycony swą błyskotliwością zobaczył zająca:

"Ty, zając, dawaj papierosa!"

"Z filtrem, czy bez?"

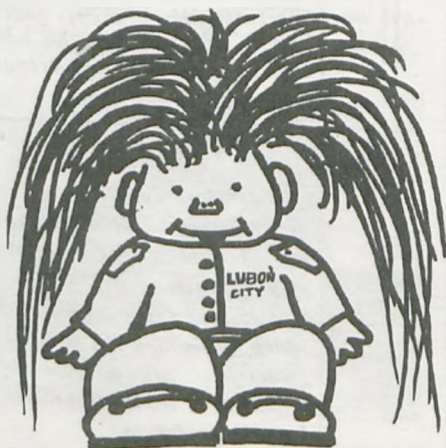
"...?!...?. Tutty zając, znowu chodzisz bez czapki!"

I przez leś.

A pies cały czas się przyglądał i z politowaniem kiwał głową.

MODLITWA HIPISA

Od krów pasienia, dzieci bawienia i fryzjera uchowaj nas, Panie!



KĄCIK ŁOWIECKI

Stary Józwa, kłusownik zawzięty, snuje opowieść.

Sie macie, to zaś jo, wasz Józwa, znów godol hyde. A wiecie wy chociaż, jak ubilem mogo pierwszego lisa? Nie wiecie? To posłuchajcie.

Stary ruzdzielec ganiał wzdłuż między wracając z nocnych wypadów. Wypatrzyłem jego ścieżkę, przyczałem się i czekam. Nad ranem zasuwa rude bydlę od strony gospodarstwa Maciejewskiej (baba jest to głupia, jak dzban z urwanym uchem, ale nie o tym chciałem mówić).

Więc bieży Ruda Kita, jęczorem wywieszonym ziemię zamiata, błędnymi ślepiami lypie na lewo i prawo, ale mnie, starego wyżeracza, nie widzi. Gdy jest już blisko, zaskakuję mu drogę. Ślepią wywalił na mnie, jak na wielbłąda w cylindrze, ale niczego nie zdążył już zrobić. Błyskawicznie wepchnąłem mu rękę w rozwartą paszczę, chwyciłem od środka za koniec ogona i przewróciłem zwierza na lewą stronę, jak skarpety, nim zdążył pomyśleć o zeszłej środzie.

Do dziś rude futro wisi u mnie w garażu, tylko strasznie włosy wypadają. Jakiś wybrakowany musiał być

(Tomek)

KRONIKA SYTUACJI

SKRAJNYCH

Dwa lata temu o tej porze Lin-kus grał z Bastkiem w szteklą. Nie jest to gra logiczna, ale za to wymyślona przez obce dziady z Lubonia.

RYBY

Sączysz dni przez słomkę. Wszyscy narzekają, że smutasz, ty narzekasz, że nic ci się nie udaje. Ale spoko, spoko! W trzeciej dekadzie wypłyniesz na szersze wody. Uwaga jednak na gęsto w tym miesiącu rozstawione sieci. Hasło na dziś: "Rybcium-pycium!"

Po śmierci hrabiego w 1894 r., folwark bardzo podupada. W połowie roku 1919, syn Augusta Cieszkowskiego, również August (1861-1932), aktem bezwzględnej darowizny, spełniając marzenia ojca o "Akademii Żabikowskiej", przekazuje 96 - hektarowy majątek nowo powstałemu Uniwersytetowi Poznańskiemu. Jednak dopiero w 1927 r. uniwersytet obejmuje bardzo już zdewastowany przez dzierżawców folwark pod swój bezpośredni zarząd. Dalsze lata przynoszą kolejne straty. Dopiero od 1934 r., po objęciu władstwa przez Józefa Drajerzaka, obserwuje się niewielką poprawę.

W dziesięciolecie poprzedzającym II wojnę światową w Żabikowie rosła 6-krotnie ceny działek budowlanych, powodując nieopłacalność produkcji rolnej. Rozpoczęła się zatem parcelacja, najpierw ok. 1928 r. w rejonie ulic ks. Skargi, Cieszkowskiego, Słonecznej i Krótkiej, następnie po 1934 r. rejonu ulic Matejki, Konopnickiej i Kościelnej. Otrzymane ze sprzedaży działek pieniądze inwestowane są w budowanie od 1934 r. zespołu budynków tzw. "Collegium Cieszkow-

FOLWARK ŻABIKOWSKI AUGUSTA HR. CIESZKOWSKIEGO

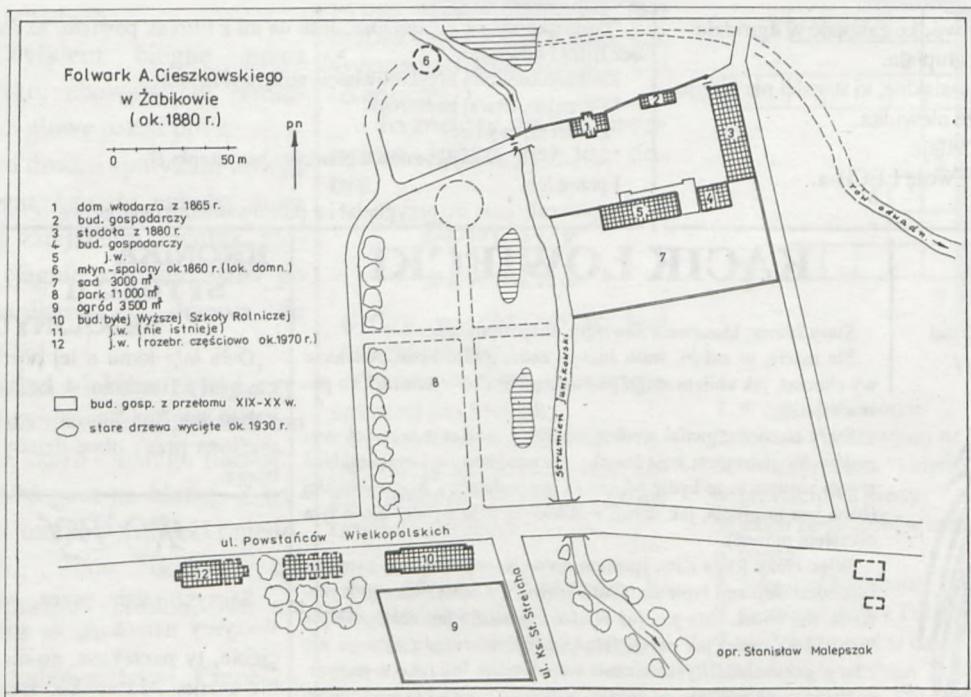
ciąg dalszy ze str. 9

wskich" na Solaczu w Poznaniu. W 1939 r. folwark zajmował już tylko 62 ha.

Po II wojnie kończy się parcelację przy ul. Kosińskiego. W 1951 r., w ramach odbierania uniwersytetowi jego majątków, folwark żabikowski zostaje przekazany w użytkowanie Gminnej Radzie Narodowej w Żabikowie. Z kolei Rada parceluje grunt po północnej stronie ulicy Powstańców Wlkp. Na gruntach leżących między ulicami Krasickiego, Faustmana i Nogali planowano wybudować domki szeregowe z ogrodami wewnątrz zabudowy. Jednak zamysł urbanisty nigdy nie doczekał się tutaj pełnej realizacji. W kolejnych latach wytyczono ulice Niepodległości i Rivolię. W okresie 1951-1959 na folwarku gospodaruje Wojskowe Przedsiębiorstwo Budownictwa. Od roku 1960, po zamknięciu folwarku, przez kilka lat poszczególne kawałki pól uprawiają miejscowi przewoźnicy posiadający konie. Od ok. 1965 r. na tym obszarze buduje się Zakład Doskonalenia Zawodowego, Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich i Zakład Usługowy Ochrony Roślin. Kilka lat później lokuje się tutaj Zakład Gospodarki Komunalnej. Znaczna część łąk i pól pozostała nadal nieużytkami.

Dzisiaj rozwój podmiotów gospodarczych nasila się, i być może za kilkanaście lat nie będzie już śladu po dawnym folwarku zasłużonego rodu Cieszkowskich.

(Stanisław Malepszak, Ryszard Jaruszkiewicz)



Z KULIS LKS-u

ciąg dalszy ze str. 6

we (w lutym taki zjazd piekarzy z całego świata odbędzie się w Brukseli). Market "Anika", kontrakty handlowe i spotkania z przedstawicielami innych firm - wszystkie te zajęcia pochłaniają cały "wolny" czas, którego niewiele pozostaje dla mojej rodziny. Wszystko czego się podejmuję, staram się robić w miarę moich możliwości jak najlepiej i myślę, że w większości się to udaje.

- Wieści: Dziękujemy za rozmowę. Życzymy sukcesów.

KRĘGLE

W poznańskim klubie "CZARNA KULA" odbył się turniej kręglarski zorganizowany przez Luboński Ośrodek Kultury, dla dzieci z naszego miasta. Puchar dyrektora Lubońskiego Ośrodka Kultury zostanie wręczony zwycięzcy turnieju - Marcinowi Danielakowi, na koncercie "Dzieci Rodzicom" 12 II. Drugie miejsce zajął Sebastian Wawrzyniak a trzecie Łukasz Nawrot.

Piłka w hali

16-17 I 93r. w pięknej hali sportowej w Śremie odbył się turniej piłkarski. Swoje uczestnictwo zgłosiło 10 drużyn. Podzielono drużyny na dwie grupy. Drużyna LKS-u została przydzielona do II grupy, gdzie przyszło się zmierzyć z takimi firmami jak Polonia Chodzież, która pokonała LKS 5:2. W następnym meczu Polonia Nowy Tomyśl wygrała z LKS 3:2. W III kolejce drużyna LKS-u pokonała Unię Swarzędz 3:2 i jak się okazało było to jedyne zwycięstwo drużyny lubońskiej w tym turnieju. W swoim ostatnim spotkaniu ulegli Warcie Poznań 2:4. Czyżby lubonianie lepiej się czuli na płycie boiska niż w sali? Sam turniej stał na bardzo wysokim poziomie, a liczna zgromadzona publiczność przeżywała ogromne emocje.

Władysław Szczepaniak

Pierwszy puchar prezesa „Stelli”

Pierwszy puchar Prezesa "Stelli" w tenisie stołowym rozegrany 17 stycznia 1993 r. wygrał Piotr Martens, pokonując w finale Stanisława Koberskiego 2:1 w setach.

W grupie dziewcząt zwyciężyła Magdalena Nowak z Lubonia, pokonując Honoratę Bonię w setach 2:0. Sensacją było 3 miejsce 9 - letniego Łukasza Kazany, w grupie chłopców przegrał on z 16 - letnim Stefanem Hirsztlem, który w finale pokonał 2:1 w setach Przemka Kazimierzczaka z Komornik.

Organizatorzy dziękują za słodczyce i nagrody firmie "Smyk" Panów Pawłaka i Macieszka oraz Andrzeja Przydan-ka.

UWAGA!

W tym roku przypada 50 rocznica powstania Lubońskiego Klubu Sportowego. Z tej okazji przygotowana zostanie publikacja omawiająca dzieje LKS-u. Wszystkich, posiadających ciekawe informacje, zdjęcia, pamiątki, związane z tematem prosimy o kontakt z redakcją.

12 lutego zapraszamy na pokaz pt. "DZIECI RODZICOM". Zostanie przedstawiony dorobek klubów i kół działających przy Lubońskim Ośrodku Kultury. O godz. 17³⁰ w ośrodku przy ul. Armii Poznań zaprezentują się dzieci z kół później oraz uczące się gry na pianinie. A w ośrodku przy ul. Sobieskiego podziwiać będzie można prace plastyczne. Zapraszamy serdecznie! Liczymy na to, że inne dzieci oraz rodzice przekonają się do naszych propozycji spędzania wolnego czasu po szkole i z nich skorzystają.

Wszystkich sympatyków teatru zapraszamy na spotkanie z aktorem Teatru Polskiego, Mariuszem Puchalskim, dnia 11 lutego, o godz. 19⁰⁰, do biblioteki przy Żabikowskiej 42.

Gady w bibliotece!

Tego jeszcze nie było 4 lutego dzieci spędzające ferie w mieście mogły spotkać się "oko w oko" z węzami, jaszczurami. i innymi gadami.

W Sali Historii Miasta w Domu Kultury Rolnika przy ulicy Sobieskiego 97 otwarta została 12 lutego nowa wystawa pod tytułem "Kluby, koła, towarzystwa i organizacje w latach 1982 - 1992". Liczymy, że ekspozycja ta zachęci mieszkańców naszego miasta do dopisywania dalszych, często zagubionych lub zapomnianych losów naszego rejonu. Zapraszamy!

Przy okazji przypominamy już kolejny raz. Jeżeli posiadacie Państwo pamiątki z przeszłości, związane w jakikolwiek sposób z naszym miastem, prosimy o skontaktowanie się z panem Ryszardem Jaruszkiewiczem w Klubie Rolnika, ul. Sobieskiego 97 tel. 130-072 lub w domu, przy ul. Okrzei 11.

Inny ten sam świat.



Związek
Polskich
Artystów
Plastyków
Polska
Sztuka
Użytkowa

ZARZĄD OKRĘGU

Zofia Rogowska
studia PSSP Poznań i Łódź- Wydział Architektury Wnętrz, specjalizacja- tkaniana.
Uprawia tkaninę artystyczną i malarstwo sztalugowe.

Bierze udział w licznych międzynarodowych, ogólnopolskich i okręgowych plenerach malarskich i architektury wnętrz.

Prezentuje swoje prace na wystawach zbiorowych, poplenerowych malarskich oraz w salonach ZPAP.

Otrzymała wyróżnienia w konkursach na tkaninę artystyczną. Jej prace znajdują się w zbiorach krajowych i zagranicznych.

Biblioteka Miejska w Luboniu zaprasza dnia 19 lutego, o godz. 17⁰⁰ na otwarcie wystawy Zofii Rogowskiej. Wystawa jest cykliczną prezentacją twórczości plastycznej (różnych dziedzin) artystów środowiska poznańskiego w naszym mieście.



Osoby niewidome i słabowidzące, które spotykają się co miesiąc w gościnnych murach biblioteki pragną za pośrednictwem "WL" bardzo serdecznie podziękować osobom i firmom, które nie szczędząc serca pomogły zorganizować "spotkanie wigilijne".

Podziękowania kierujemy: firmom "ANIKKA", "FORMKAR", sklepowi "ANNA", państwu J.T. Cyl, A. Wiśniewskiemu oraz wielu innym drobnym ofiarodawcom.

Krótki rys ś.p. Danuty Koszyca z d. Ostrowska.



Ur. 24 X 1934 w Luboniu, zmarła 12 XI 1992 r. z zawodu inżynier rolnik. Dzieciństwo spędziła w kolonii przy Zakładach Ziemiaczanych w Luboniu.

Była działaczką Towarzystwa Miłośników m. Lubonia.

Współredagowała artykuły w "Więściach Lubońskich", dotyczące dziejów naszego miasta. Była również długoletnią działaczką Powszechnej Spółdzielni Spożywców "Społem" w Puszczykowie oraz przewodniczącą Koła Spółdzielczyń przy Ośrodku Praktycznej Pani. Ostatnio pełniła funkcję Z-cy Przewodniczącego Rady Nadzorczej. Pełniła także funkcję społeczną przy Pracowniczych Ogródkach Działkowych Poznań-Wilda.

W Jej osobie Luboń stracił oddanego działacza i serdecznego przyjaciela.

Na zawsze pozostanie w naszej pamięci!
Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia



♥ 09.01.1993r. - Maciej Szymankiewicz (Luboń) i Lidia Kaczmarek (Luboń); Piotr Kowalczyk (Luboń) i Izabela Suwart (Luboń); Wiesław Śmierchala (Swarzędz) i Katarzyna Bartlewicz (Luboń)

♥ 16.01.1993r. - Maciej Maśtek (Luboń) i Małgorzata Günther (Luboń); Bogusław Wiśniak (Luboń) i Żaneta Rączkiewicz (Poznań)

♥ 23.01.1993r. - Paweł Suchowiak (Luboń) i Joanna Wilczek (Luboń)

♥ 29.01.1993r. - Stefan Majewski (Luboń) i Monika Szulc (Luboń)



ZGONY

+ Zbigniew Łączny l. 68, Luboń, ul. Rivoliego 17

+ Stanisław Marciniak l. 70, Luboń, ul. Puszkina 18

+ Józef Szymański l. 74, Luboń, ul. Polna 33

+ Halina Jaskuła l. 71, Luboń, ul. Cmentarna 12

+ Marianna Pawlak l. 84, Luboń ul. Galla 6

+ Stefan Biernat l. 46, Luboń ul. Kościuszki 39

+ Franciszek Matuszczak l. 55, Luboń ul. Słowackiego 7

+ Marianna Matecka l. 81, Luboń ul. Sobieskiego 15

+ Maria Potocka l. 89, Luboń ul. Buczka 8

+ Czesław Rogacki l. 80, Luboń ul. Poniatowskiego 29

+ Jan Fechtner l. 47, Luboń

+ Helena Pachciarek l. 72 Luboń

+ Walentyna Koberska l. 82, Luboń

+ Jan Bielawny l. 80, Luboń ul. Boczna

+ Dariusz Polcyn l. 19, Luboń ul. Okrzei 31

+ Stanisław Gmerek l. 93, Luboń

+ Grzegorz Błaszczak l. 89, Luboń ul. Kościuszki 76

+ Ludwik Ratajski l. 70, Luboń

+ Paulina Biedna l. 7, Luboń

Dnia 24 stycznia 1993r. zmarła

Ś P

Paulina Biedna

uczennica kl. Ic

Rodzinie wyrazi szczerego współczucia składają

rodzice, uczniowie, nauczyciele

i pozostali pracownicy Szkoły Podstawowej nr 1 w Luboniu

Za udział i pomoc w pogrzebie mojego męża, Jana Fechtnera serdecznie dziękuję: sąsiadom, znajomym i uczniom Szkoły Podstawowej nr 2 w Luboniu.

Regina Fechtner z dziećmi

OGŁOSZENIA DROBNE

- * Zamienię mieszkanie 2 - pokojowe (ca 51m², spółdzielcze, sflacony kredyt) I piętro, na większe, 3 - pokojowe, również w Luboniu, tel. 130-829.
- * Kupię kwietniowy numer "Wieści Lubońskich" z 1991r. Informacja w redakcji.
- * Szukasz partnera? Napisz lub przyjdź! Biuro Matrymonialne "DUET", 62-031 Luboń, ul. Osiedlowa 14/10 (15⁰⁰-18⁰⁰).
- * Odzież używana pochodzenia zagranicznego, w bardzo dobrym stanie. Luboń, ul. Dworcowa 12, codziennie w godz. 10⁰⁰-17⁰⁰.
- * Wydzierżawię około 70m² na hurtownię, magazyn lub ciche rzemiosło, tel.130-647
- * Niemieckie tynki szlachetne z ociepleniem. Malowanie. Szpachlowanie. tel.32-34-18, Luboń, ul. Polna 12
- * Poszukuję pomieszczeń produkcyjnych 250 - 350m², siła, co, wod-kan. Na okres 3-5 lat. Możliwość zatrudnienia. tel.33-21-75
- * Matematyka - korepetycje tel. 695-322.
- * Kupię buty narciarskie nr 43, tel. 131-624
- * Zaginął pies rasy Bullterrier, suka biała z czarnymi oczami; wiadomość: Luboń, ul. Graniczna 13a
- * Montaż i naprawa żaluzji, Tel. 131-422

CHCESZ COŚ SPRZEDAĆ - KUPIĆ, CZEGOŚ POSZUKUJESZ, SKORZYSTAJ Z OGŁOSZEŃ DROBNYCH. JEDNO SŁOWO TYLKO 1000 ZŁ!!!

POSZUKUJESZ PRACY! SZUKASZ PRACOWNIKÓW!

Skorzystaj z bezpłatnego pośrednictwa pracy!

Opublikowane w poprzednim numerze "WL" zdjęcie ilustrujące artykuł "Życiorys powstańca 1863", przedstawia nie bohatera artykułu - powstańca, Ksaweręgo Lemkę, przed kuźnią przy ulicy Powstańców Wlkp., lecz jego syna także Ksaweręgo i także kowala, który miał kuźnię, tyle tylko, że mieściła się ona przy ulicy Narutowicza. Za tę pomyłkę redakcja "WL" przeprosza, autora i czytelników.

ZADBAJ O SWOJE ZDROWIE!

Psychohipnoterapeuci z ODESSY leczą stosując zabiegi medycyny naturalnej, akupunkturę laserową i elektroterapię:

- ◆ bóle i choroby głowy, kręgosłupa i rdzenia kręgosłupa
- ◆ nerwice, bezsenność, alkoholizm, nikotynizm
- ◆ ODCHUDZANIE min 10 kg w 1 miesiąc!
- ◆ bezpłodność, prostatę

Masażysta-kręgaż z ODESSY poprawi TWOJE samopoczucie już po kilku zabiegach!
Polecamy masaże odmładzające twarzy!

NOWOŚĆ, NOWOŚĆ

Tylko w Puszczykowie dostępne **KOMPRESY BŁOTNE z ODESSY**

- ◆ pomogą usunąć bóle stawów i mięśni
- ◆ przyspieszą rekonwalescencję pourazową.

SKORZYSTAJ! BŁOTO o NIESPOTYKANYCH WŁAŚCIWOŚCIACH

Wszystkich chętnych zapraszamy do korzystania z OŚRODKA SPORTOWO-REKREACYJNEGO "IMPULS", w którym oferujemy:

siłownię, saunę, solarium, zajęcia z najlepszymi instruktorami w kraju: aerobic-callanetics, gimnastyka artystyczna, karate, ćwiczenia korekcyjne

PON. - CZW. od 10.00 do 22.00 PT. - NIEDZ. od 10.00 do 20.00

PUSZCZYKOWO, ul. Poznańska 2, tel. 133-281

Dojazd autobusem EKO RONDO 101 z DĘBCA, 200 m od dworca PKP

Komenda Hufca ZHP w Luboniu informuje:

W dniu 20 marca '93, o godz. 14 w Kościele Ja-na Bosko w Luboniu odbędzie się msza św. z okazji 60 - lecia powstania 7 Lubońskiej Drużyny Harcerskiej im. Karola Chodkiewicza. O godz. 15¹⁵, na boisku Szkoły Podstawowej nr3 odbędzie się apel pokoleń harcerskich.

Czuwaj! Komendant Hufca phm. Aleksandra Lorenc

W związku ze śmiercią Prezesa Zarządu Miejskiego PKPS, pana Sylwestra Ryszewskiego uprzejmie zawiadamiamy, że nowym prezesem została pani Maria Sumińska, dotychczasowy członek prezydium PKPS - emerytowany pracownik Zakładów Roweryowych. Równocześnie informujemy, że zrezygnowała z działalności w PKPS pani Longina Krawczyk.



Zakład Produkcji Odzieży Świerczewo, ul. Błotna 19

Zatrudni:

- ☞ Wysokokwalifikowane szwaczki (krawiec two ciężkie) - średnie wynagrodzenie 4 mln + premia.
- ☞ Prasowaczy z praktyką.
- ☞ Brygadzystów na taśmę produkcyjną, wy-magana praktyka w zawodzie.

Zatrudnienie stałe - produkcja na eksport i na kraj.

Zgłoszenia osobiste w Dziale Szefa produkcji w godz. 8.00 - 14.00

Chcesz zagrać w bilard? wstąp do klubu

"KARAMBOL"

MINI BAREK
codziennie w godz. 15⁰⁰ - 24⁰⁰

Luboń

ul. 11 Listopada 15

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY LEKARSKO - PROTETYCZNY ZAPRASZA

LUBOŃ, ul. KARŁOWICZA 16 ☎ 131 - 305

REJESTRACJA CODZIENNIE

8⁰⁰ - 20⁰⁰



FULL DENT

- ◆ Zachodnie materiały, znieczulenia
- ◆ Protetyka w pełnym zakresie
- ◆ Lakier zapobiegający próchnicy
- ◆ Emeryci, renciści, młodzież do l. 18
ceny specjalne
- ◆ Porady, konsultacje bezpłatnie
- ◆ Pełna gwarancja

Zapamiętaj

„FULLDENT”

Twój domowy dentysta



TYLKO W WIEŚCIACH LUBOŃSKICH

REKLAMA SKUTECZNA

za jedyne 100 tys. zł.

SKORZYSTAJ !!

Przyjmujemy w godzinach
otwarcia biblioteki.

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

Luboń ul. Żabikowska 62 (Pawilon)
Oferujemy diagnostykę i leczenie w zakresie:

➔ Ginekologia i położnictwo	pn. 18 ³⁰ -20 ⁰⁰ czw. 17 ³⁰ -19 ⁰⁰	☎ 239-912
➔ Interna-choroby serca EKG	wt. 17 ⁰⁰ -18 ³⁰ czw. 16 ⁰⁰ -17 ⁰⁰	☎ 676-395
➔ Chirurgia ogólna Poradnia chirurgii naczyń	pn. 16 ³⁰ -18 ⁰⁰	☎ 328-015
➔ Laryngologia	pn. 16 ³⁰ -18 ⁰⁰	☎ 328-015
➔ Dermatologia	pt. 16 ³⁰ -18 ⁰⁰	☎ 678-153
➔ Neurologia	pt. 16 ³⁰ -18 ⁰⁰	☎ 131-532
➔ USG położnictwo, ginekologia, badanie piersi, jamy brzusznej	wolne soboty 11 ⁰⁰ -12 ⁰⁰	

Także wizyty domowe.

Honorujemy ubezpieczenia medyczne.

Wystawiamy recepty zgodnie z przystępującymi zniżkami.



PEDIATRIA OGÓLNA

- * leczenie otyłości
- * schorzenia pulmonologiczne

dr.med. **Andrzej K. Hyżyk**

Luboń, ul. Okrzei 42

☎ 13-04-07

Lek. Med. Anna Woźniak

Specjalista Chorób Oczu

przyjmuje

pon. wt. śr. pt. 16⁰⁰-17⁰⁰

Pracownia Optyczna

„Optyk”



ul. Żabikowska 13

OPONY

- **sprzedaż**
- **wymiana**
- **wyważanie**



WULKANIZACJA

Luboń, ul. ks. Streicha 23 (500 m od Dworca PKP)

NOWO OTWARTY SKLEP

przy ul. Sikorskiego
(pawilony)

POLECA

Zestawy wypoczynkowe

- Kanapotańczany
- Fotele
- Kanapy narożne
(również z barkiem)
- Amerykanki jedno
i dwuosobowe
- Kanapy narożne dla dzieci
- Pufy
- Ławostoly



Przyjmujemy zamówienia
w różnych kolorach
i rodzajach materiałów

obiciowych
Możliwość transportu
pod wskazany adres

sklep czynny od 11⁰⁰ do 17⁰⁰
w soboty od 10⁰⁰ do 14⁰⁰

ZAPRASZAMY

PRZERABIANIE PŁASZCZY SKÓRZANYCH NA KURTKI

oraz szycie z nowych skór licowych
Inne przeróbki i naprawy
Poleca SPECJALISTYCZNA PRACOWNIA

RENOSKÓR

OSIEDLOWY DOM KULTURY „KRAĞ” - ŁAZARZ
POZNAŃ, UL. R. DMOWSKIEGO (Findera) 37
PN; ŚR; PT: 14 - 17 WT; CZ: 13 - 15

Gwarantujemy najwyższą jakość usług.

ANGIELSKI, JAPONSKI, FRANCUSKI

Pracownik naukowy
Instytutu Językoznawstwa
LIAM

nauka, tłumaczenia
każdy zakres

Luboń 3,
ul. MIGALLI 22 A

**Emilia i Andrzej
Liskowiakowie**
serdecznie zapraszają
do nowo otwartego sklepu
mięsno - wędliniarskiego
z wyrobami garmażeryjnymi.

**Jakość towaru
gwarantowana!**

ul. Sikorskiego 9

Uwaga!

Szanowni Mieszkańcy
Lubonia i okolic.

Uprzejmie zapraszamy do Biura
Reklam i Ogłoszeń „ROMAX”

Przyjmujemy ogłoszenia do:

- Głosu Wielkopolskiego
- Gazety Poznańskiej
- Expressu Poznańskiego
- Radia „Merkury”

Ceny i terminy takie same jak
w poszczególnych redakcjach!

Świadczymy również usługi
kserograficzne (przy większych
ilościach udzielamy rabatu)
Przychodząc do nas oszczędzacie
Państwo swój czas i pieniądze!
Zapraszamy!

Luboń 3 ul. pl Wolności 5a
(rynek za apteką)
od PN do PT
w godz. od 10⁰⁰ do 16⁰⁰

Warsztat

Cholewkařsko - Szewski
poleca usługi
szybko, tanio
i fachowo
Luboń 4
ul. Dojazdowa 16
☎ 131-451

Dyżury redakcyjne w środy od 12.00 - 15.00 i piątki od 15.30 - 18.30

WIEŚCI LUBOŃSKIE. Niezależny miesięcznik mieszkańców. WYDAWCA: Biblioteka Miejska w Luboniu. ADRES REDAKCJI: 62-031 Luboń, ul. Żabikowska 42 (Biblioteka), tel. 130-972 OGŁOSZENIA przyjmujemy w siedzibie redakcji. Za ich treść nie odpowiadamy. REDAGUJE KOLEGIUM: Wojciech Dutka, Eugeniusz Kowalski, Piotr Paweł Ruszkowski (redaktor naczelny), Elżbieta Stefaniak, szpalty „Zak” redagują Cezary Biderman, Tomek Linkiewicz, fot. P.P. Ruszkowski SKŁAD: Centrum Informatyki Energetyki, Poznań, ul. Marcelińska 71, DRUK: Maciej Królikowski, Poznań, ul. Wielka 27/29.

PORADY

* **Błażej** (grec. - królewski; łac. mówiący niewyraźnie) - imię urodzonego przywódcy, odważny i agresywny, o wielkich zdolnościach organizacyjnych. Posiada zdolności dyplomatycznego rozwiązywania problemów. Twórca umysł, osobowość oryginalna, dość trudna we współżyciu.

Formy żeńskiej brak.

Znane przysłowie: Jak śnieg w św. Błażeja, pogodna będzie Wielka Niedziela.

Imieniny: 3 II, 29 XI

KSIĘGA IMION

* **Dorota** (grec. - dar Boga) imię oznaczającą tę, która przyszła na świat jako dar Boży. Kobieta o tym imieniu cechuje umysł wszechstronny, badawczy i krytyczny. Lubi częste zmiany, łatwo i szybko aklimatyzuje się w nowych warunkach życiowych. Podróże, przygody, to jej pasja.

Forma męska: Doroteusz.

Znane przysłowie: Święta Dorotka wypuszcza skowronka za wrota.

Imieniny: 6 II, 7 VIII, 5 IX.

* **Mirosław** - słowiańskie imię oznaczające tego, który ma być sławny przez zaprowadzenie i utrzymanie pokoju. Cechuje go sceptycyzm, skrytość, ale i dokładność. Konserwatysta. Prostoliniorny, na jego słowie można polegać, choć nie zawsze bywa lojalny. Ulega często złym nastrojom. Wierny i dobry ojciec.

Forma żeńska: Mirosława.

Przekształcenia: Miros, Mirosz.

Imieniny: 26 II (Mirosława); 26 VII (Mirosławy).

* **Oskar** (germ. - posiadający bożą włóczęgę) - imię męskie oznaczające tego, który ma miecz z rąk bóstw skandynawskich. To subtelna, nie narzucająca się osobowość, o umyśle analitycznym. Szczery, zawsze broniący prawdy, domator. Lubi przyrodę. Trudny we współżyciu. Dużą wagę przywiązuje do zachowania i swego wyglądu.

Formy żeńskiej brak.

Imieniny: 3 II.

BAW SIĘ Z NAMI

Nagrodę z poprzedniego konkursu otrzymuje pani Krystyna Stachowiak, ul. Sikorskiego 19/4. Odbiór w redakcji.

Dzisiaj zabawa na wzór popularnego "KOLA FORTUNY". Prosimy podać prawidłowe hasła, których kategorie są podane poniżej każdego. Dla ułatwienia dodajemy, że wszystkie hasła w jakis sposób związane są z Luboniem.

K C L

MIEJSCE

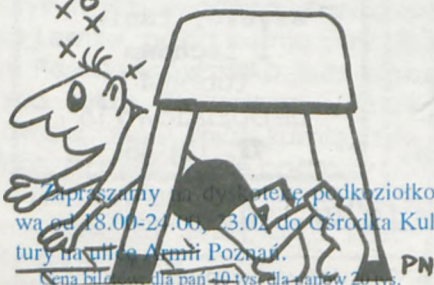
W A R A R A

OSOBA

M I K I W

RZECZ

ZROBIŁEM SOBIE
"PODKOZIOŁKA"



Zapraszamy na konkurs "Podkoziółka" w dniach 18.00-24.00, 23.00 do Ośrodka Kultury i Sztuki Armii Poznań. Cena biletu dla pań 40 tys. dla panów 20 tys.

Witam w kąciku Video-mola. Pragnę zaprezentować Państwu filmy, warte obejrzenia, które można wypożyczyć w naszej bibliotece. Wszystko, co na ich temat tutaj "nasmarowałem", to wynik dogłębnego zapoznania się z przedstawionymi tytułami, czyli własne uwagi i spostrzeżenia, uważam bowiem, że krótkie charakterystyki na okładkach są czasami niezbyt szczere. Duży procent opisów w języku angielskim także utrudnia sprawę. Postaram się wczuć w gustu zróżnicowane i w ten sposób zdobyć Państwa zaufanie. A oto propozycje na dziś:

WARTO OBEJRZEĆ

SHORT CIRCUIT (Krótkie spięcie)

Perypetie Numeru 5-robota do zabijania i niszczenia, który na skutek zabawnych okoliczności ożywa i staje się istotą taką, jak my. Ciekawa, niecodzienna fabuła ozdobiona jest całym łańcuchem komicznych sytuacji. Wśród nich na uwagę zasługuje: nieporadna nauka języka przez Numer 5, przyrządzanie "pulchnych" racuszków-placuszków z jajkami w skorupkach czy smażenia frytek wraz z opakowaniem. Film jest bardzo pogodny, świetna zabawa dla maluchów i starszych. A więc "cześć, metalowe uesteczka, wasza mamusia była armatką śniegową!"

THE FIGHT OF THE BLACK ANGEL (Walka Czarnego Anioła)

Tytułowy bohater to kapitan lotnictwa. Doskonali w swym fachu, po osiągnięciu doskonałości szuka nowych celów. Zwyródnienie osobowości powoduje, że wszędzie szuka wroga. Gordon w najmniej oczekiwanym momencie staje się bestią. Niebezpieczny, bo wierzy w swe nadludzkie przeznaczenie. Warto zobaczenia także piękne sceny walk powietrznych-okazja dla wielbicieli żelaznych ptaków.

W jednych krajach i środowiskach obchodzone są imieniny, w innych- urodziny. My zdecydowaliśmy się pójść na imieninowe przyjęcie. Dzisiaj kilka uwag i rad jak elegancko znaleźć się przy stole:

♦ Jedząc, nie nachylamy się zbyt nad stołem. Staramy się trzymać prosto: nie opieramy się plecami o oparcie krzesła, łokcie trzymamy blisko tułowia, nie opieramy się na nich.

♦ Nie sięgamy wyłącznie po najsmaczniejsze kąski, ale bierzemy czasami i nieco zeschniętą kromkę chleba.

♦ Jemy tak, by nie ucierpiać obrus lub ubranie sąsiada.

♦ Dmuchiwanie na kawę, herbatę czy jakąkolwiek potrawę nie jest szykowne. Nie upija się łyżeczką.

♦ Nie nakładamy porcji, której nie potrafimy zjeść, lepiej w miarę potrzeby dobrać. Jemy powoli.

♦ Nie należy dobierać potraw własnymi sztuccami.

♦ Chleb, bułkę rozłamujemy przed posmarowaniem masłem.

♦ Jeśli jemy coś bez sztuczków, to nie całą dłonią, ale co najwyżej trzema palcami.

♦ Ości i inne odpadki odkładamy na osobny talerzyk.

♦ Nie można jednocześnie jeść, pić, palić i rozmawiać. Należy robić wszystko po kolei i we właściwym czasie.

♦ Utrzymujemy porządek na talerzu.

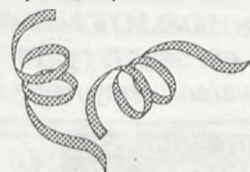
♦ Po zakończeniu jedzenia sztucce składamy równoległe na talerzu.

...I to tyle. Dobrej zabawy życzyć gościom, solenizantom satysfakcji z udanego przyjęcia a za miesiąc kilka rad, jak i w czym podawać potrawy. (ES)



Związek Zawodowy NSZZ "Solidarność" przy WPPZ S.A. organizuje na fundusz pomocy "S", tradycyjną już zabawę, na którą serdecznie zaprasza w ostatnią sobotę karnawału.

Bal odbędzie się 20 lutego w Lubońskim Ośrodku Kultury, przy ul. Armii Poznań 51a. Proponujemy zabawę od 22 do 4 rano.



Najtańsze zaproszenia!

Cena karnetu dla pary - tylko 350 tys.zł - w tym konsumpcja.

Bilety do nabycia w Lubońskim Ośrodku Kultury, tel.130-581 oraz w Bibliotece Miejskiej, przy ul. Żabikowskiej 42, tel.130-972.

SKORZYSTAJ Z OSTATNIEJ W TYM KARNAWALE SZANSY!

